

REPUBLIKA

Rok VI

LÓDŹ CZWARTEK, 26 KWIETNIA 1928 R.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 115

5 milionów dolarów dla Łodzi.

Prezydent Ziemięcki i wicepr. Wieliński podpisali wczoraj przedwstępną umowę pożyczkową. Kurs emisyjny pożyczki ustalony został na 83 i pół.

Pożyczka użyta z cząstką na budowę kanalizacji i mieszkań.

Długotrwałe rokowania o pożyczkę zagraniczną dla Łodzi zostały wreszcie zakończone pomyślnym rezultatem.

Jak się dowiadujemy, pożyczka została już ostatecznie sfinalizowana i w dniu wczorajszym przedstawiciele magistratu w osobach pp. prezydenta Ziemięckiego i wiceprezydenta dr. Wielińskiego

PODPISALI PRZEDWSTĘPNĄ UMOWĘ Z ZAGRANICZNYM KONSORCJUM.

Po załatwieniu jeszcze szeregu formalności t. zn. przez zaakceptowanie warunków pożyczki przez radę miejską zostanie podpisana ostateczna umowa i pieniądze przekazane zostaną do dyspozycji miasta.

Wysokość pożyczki wynosi 5 milionów dolarów amerykańskich. Wprawdzie konsorcjum zagraniczne proponowało Łodzi daleko większą sumę, przed-

stawiciele magistratu jednak wyrazili w tym wypadku życzenie, by pożyczka mogła być podejmowana ratami. Wobec stanowiska jednak grupy finansistów, którzy zdecydowali, iż pożyczka musi być podjęta w całości i od dnia podjęcia jej muszą być liczone procenty, ustalono ostatecznie, że wysokość pożyczki nie będzie przekraczała 5 milionów dolarów.

Co się tyczy warunków, t. zn. kursu realizacyjnego, przedstawiciele grupy finansistów ustalili go na 80, podczas gdy przedstawiciele magistratu żądali, by ustalić go na 85. Po długich targach **ZDECYDOWANO SIĘ NA KURS 83 I PÓŁ.**

Zaznaczyć należy, że są to warunki nadzwyczaj dogodne, daleko lepsze, aniżeli warunki, na jakich udziela pożyczek Bank Gospodarstwa Krajowego.

Ważne jest również to, iż miasto nie płaci z uzyskanej sumy żadnej prowizji za pośrednictwo, a to ze względu, iż rokowania prowadzone były bezpośrednio, bez osób trzecich.

Uzyskanie pożyczki z zagranicy otwiera nowy etap w gospodarce naszego miasta. Pożyczka bowiem użyta ma być, według uzyskanych przez nas informacji w 75 procentach na budowę kanalizacji i w 25 procentach na budownictwo mieszkalne. Żywić więc należy uzasadnioną nadzieję, że dzięki największe bolączki naszego miasta jak brak kanalizacji i okropny głód mieszkaniowy usunięte zostaną w ciągu najbliższej 2-3 lat.

Pp. prez. Ziemięcki i wiceprez. dr. Wieliński wracają do Łodzi w dniu dzisiejszym, celem uczestniczenia w plenarnych obradach budżetowych rady miejskiej. (s.)

Nowa pożyczka zagraniczna dla Polski na zrealizowanie projektowanych inwestycji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj po południu minister Czerwinski przyjął na kilkogodzinnej audjencji przedstawicieli trzech banków amerykańskich pp. Bernarda, Callbana i Lippincotta, z którymi prowadzone są rokowania o pożyczkę zagraniczną na zrealizowanie rządowego planu inwestycyjnego. O planie tym donosiliśmy już obszernie przed tygodniem.

W rezultacie audjencji postanowiono rokowania kontynuować.

Marsz. Piłsudski wraca do Belwederu.

Z Warszawy donoszą: Zapytany przez przedstawicieli prasy w sprawie stanu zdrowia Marszałek Piłsudski p. dr. Rudzki, komendant szpitala Ujazdowskiego, odpowiedział nam dzisiaj z rana:

— Marszałek czuje się bardzo dobrze. Wypoczął już całkowicie, temperatura na normalna, samopoczucie dobre tak, że dziś lub jutro (prawdopodobnie jutro) opuści już szpital Ujazdowski.

Min. Twardowski

składa sprawozdanie rządowi.

Warszawa, 25 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym min. Twardowski złożył rządowi sprawozdanie z przebiegu rozmów swych w Wiedniu z pełnomocnikiem Niemiec do rokowań handlowych ministrem Hermesem. Po wysłuchaniu tego sprawozdania w tonie gabinetu ustalono, iż rząd polski, dążąc do ułatwienia dalszych prac komisji, postanowił zwrócić się do rządu niemieckiego o pewne wyjaśnienia w związku z rozmowami wiedeńskimi.

Gwałtowna burza nad Florydą.

Nowy Jork, 25 kwietnia.

(Agencja Wschodnia)

Donoszą tu z Atlanty, iż nad zachodnią Florydą i Klabama przeszły gwałtowne burze. Naskutek oberwania się chmury rzeki Peace i Hillsboro wylały, przerwane zostały połączenia telegraficzne i telefoniczne. Komunikacja kolejowa jest częściowo wstrzymana. Naskutek gwałtownych burz zginęły 4 osoby.

Zgon gen. Wrangla.

Bruksela, 25 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Zmarł tu generał Wrangel.

Chleb stanieje.

Dziś przybędą do Łodzi transporty zboża.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Zgromadziwszy poważne zapasy zboża rząd rozpoczął energiczną interwencję w sprawie obniżenia cen pieczywa. Interwencja rozpoczęła się od Łodzi. Według danych udzielonych mi przez ministerstwo spraw wewnętrznych pierwsze transporty przybędą do Łodzi dzisiaj dnia 26 b. m.

Zdaniem moich informatorów ceny chleba winny spaść z 75 groszy za kilo do 70 gr. Jednocześnie dowiaduję się, że giełdy zbożowe krajowe notują w ostatnich dniach niższe ceny na pszenicę, co stoi w ścisłym związku z wprowadzeniem wolnego dowozu pszenicy do Polski.

Bohaterska załoga „Bremen”

chce drogą powietrzną wrócić do Europy.

Paryż, 25 kwietnia.

„New York Herald” twierdzi, że załoga „Bremen” oczekuje w Nowym Jorku nagroda 50.000 marek, wyznaczona za pierwszy przelot nad Atlantyką ze wschodu na zachód.

W Cherburgu załadowano na parowiec zdążający do Nowego Jorku 5 dużych skrzyń z częściami zapasowymi dla „Bremen”, nadanymi przez zakłady Junkersa.

Widocznie, że Fitzmaurice, Koehl i Hünefeld zamierzają odbyć drogę do Europy również samolotem.

Według doniesień z Quebec na Greenley Island ma być wzniesiony pomnik na pamiątkę pierwszego przelotu nad Atlantyką ze wschodu na zachód. Na pom-

niku mają być wyrzeźbione nazwiska trzech lotników, którzy tego przelotu dokonali.

Nowy Jork, 25 kwietnia.

Z latarni morskiej w Greenley Island otrzymano telegram z doniesieniem, iż reperacja „Bremenu” jest zupełnie ukończona.

Major Fitzmaurice, kapitan Köhl i von Hünefeld byli już gotowi wczoraj rano do startu i zapuszczali motor gdy zauważyli, że motor ciągle wysadza. Gdy defekt ustąpiło było już zbyt późno na podjęcie lotu.

Lotnicy postanowili wobec tego wystartować dzisiaj rano, aby jeszcze w ciągu dnia dolecieć do Murray-Bay.

Start ma się odbyć bez względu na pogodę dziś o g. 2-iej (g. 8-ma rano według czasu środkowo-europejskiego).

Łodzianin skazany w Lipsku

na 2 lata więzienia za zorganizowanie szajki złodziejskiej.

Berlin, 25 kwietnia.

Sąd w Lipsku skazał wczoraj Alzka Szmulę Liebeskinda z Łodzi na 2 lata i 4 miesiące więzienia za udział w szajce złodziejskiej i przekupienie policjantów. Prasa berlińska, omawiając obszernie tę sprawę, zaznacza, że Liebeskind występujący również pod nazwiskiem Orlean-da, znany był w kółkach przestępców ja-

ko król złodziei. Liebeskind miał w czasie targów lipskich zorganizować szajkę złodziejską, która grasowała tam bezkarnie po przekupieniu kilku urzędników policyjnych. Dzienniki podkreślają przy tym fakt, że Liebeskindowi nie wiadomo żadnego konkretnego wypadku kradzieży, a skazano go tylko za udział w szajce złodziejskiej.

Kasjarze warszawscy skazani

po 5 lat więzienia.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj wieczorem zapadł wyrok w procesie pięciu kasjarzy warszawskich schwytych w podkopie po skarbiec państwowych zakładów graficznych. Wszyscy oskarżeni otrzymali po 5 lat ciężkiego więzienia. Wszyscy apelują.

Letni rozkład jazdy

obowiązywać będzie od 15 maja.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dowiaduje się, że w nowym rozkładzie jazdy, który obowiązywać będzie od dnia 15 maja r. b. ulepszona zostanie komunikacja z polskimi wybrzeżami i zdrojowiskami małopolskimi przez zwiększenie liczby pociągów osobowych.

Dymisja p. Calondera?

Katowice, 25 kwietnia.

Do Genewy przybył wczoraj prezydent komisji mieszanej Górnośląska, p. Calonder, i zamieszkał w hotelu Beauvage.

Pobyt p. Calondera ma związek z sprawą zakazu śpiewania Roty i wynikiem stad konsekwencjami.

P. Calonder złożył generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów, Sir Ericowi Drummondowi wizytę i według niesprawdzonych dotychczas pogłosek wręczył prośbę o dymisję ze stanowiska prezydenta komisji mieszanej.

Gen. Nobile w Berlinie.

Gdańsk, 25 kwietnia.

(Agencja Wschodnia)

Generał Nobile został zaproszony przez miejscowy „Automobilklub” do Gdańska. Generał, przebywający obecnie w Berlinie, zaproszenie przyjął.

Berliński „Automobilklub” oraz klub awiacji, przyjęły gen. Nobile rautem.

Bohaterski lot Lindbergha*z Nowego-Jorku do Quebec.*

Quebec, 25 kwietnia.

Przybył tu z Nowego Jorku pułk. Lindbergh, przywożąc ze sobą szczeniaka przeciwko zapaleniu płuc dla lotnika Lloyd Bennetta, który niebezpiecznie zachorował podczas podróży do Greny Island, gdy śpieszył areoplanem z pomocą europejskim lotnikom. Lindbergh przebył 500 mil w 4 godziny, pomimo nawałnicy śnieżnej i przywiał do szpitala szczeniaka oraz 3 białe myszy, niezbędne dla inokulacji. Prawdopodobnie Lindbergh zaczeka tu na przybycie „Bremen”, aby złożyć osobiste życzenia lotnikom. „Bremen” został już naprawiony i gotów jest do odlotu z Greny Island. Lotnicy jednakże oczekują na pomyślniejsze warunki atmosferyczne, pragnąc dolecieć do Murray Bay.

Kłeska wojsk północnych w Chinach.

Szanghaj, 25 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Generał wojsk nacjonalistycznych Fang-Yu-Siang wkroczył wczoraj do stolicy prowincji Szantung Tsil-Nan-Fu prawie bez oporu ze strony zdemoralizowanych oddziałów północnych. Działki tysiące dezertorów ucieka w kierunku Cze-Foo i Wei-Hai-Wei, popełniając po drodze akty gwałtu i grabież mienie ludności.

Niemcy straszą Amanullaha.

Berlin, 25 kwietnia.

„12 Uhr Blatt” pisze, że w Moskwie przebywa śmiertelny wróg Amanullaha, afgańczyk Abdul Karim, który nakłania rząd sowiecki do udzielenia mu pomocy dla ogłoszenia się prezydentem afgańskiej republiki sowieckiej.

Abdul Karim planuje wywołanie powstania w Afganistanie podczas pobytu Amanullaha w Moskwie.

W podobny sposób, przypomina dzieńnik, włączona była do unii sowieckiej jako republika Buchara.

Pewien muzułmanin z G.P.U. przeznaczył na to, żeby w roli tłumacza dozorował Amanullaha w czasie pobytu jego w Moskwie.

Za amerykańskie złoto gen. Sandino prowadzi walkę z Ameryką.

Managua, 25 kwietnia.

Komenda marynarki amerykańskiej w Nicaragua wysłała silny oddział wojsk przeciw generałowi Sandino, który w ostatnich dniach zajął dwie najbogatsze kopalnie złota, należące do firm amerykańskich.

Wojska przewiezione będą przez kanał Panamski i wylądują w Puerto Cabezas.

Wojska Eberatów nicaraguańskich, zdobywszy w kopalniach wielkie skarby uzupełniły swe uzbrojenie i wyekwipowanie, tak, że obecnie skuteczniej będą się mogły oprzeć naporowi wojsk amerykańskiej marynarki wojennej.

Kto jedzie do Egiptu*musi zwrócić się po wizę do konsula w Berlinie.*

Warszawa, 25 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Władze kompetentne proszą nas o uprzedzenie osób, udających się do Egiptu, iż kompetentnym terytorjalnie dla Polski jest konsulat generalny egipski w Berlinie, w którym winny być czynione starania o wizę egipską. Próby uzyskania wizy w innych konsulatach są zgóry skazane na niepowodzenie i narazić się mogą osoby zainteresowane na znaczne straty i zawody. Według przepisów egipskich, udający się do Egiptu winni wypełnić dokładnie kwestionariusz wizowy i przedstawić poświadczenie banku, że posiadają odpowiednie środki na utrzymanie, jako też na opłacenie kosztów podróży tam i z powrotem. Kwota ta wynosi około 100 ft. od osoby. Koszty wizy wynoszą mk. 8.10. Starania winny być czynione listownie przed wyjazdem z kraju. Adres konsulatu generalnego egipskiego w Berlinie jest następujący: Berlin, Grünwald Delbrückstrasse 8. Wzór kwestionariusza można otrzymać bezpłatnie w min. zagr. Departament konsularny, referat wizowy.

Uczniowie — teroryści przed sądem.**We Lwowie rozpoczął się wczoraj wielki proces przeciw ukraińcom, którzy dokonali szeregu aktów sabotażu.**

Lwów, 25 kwietnia.

(Agencja Wschodnia)

Dziś przed sądem przysięgłych rozpoczął się wielki proces o sabotaż i zdradę główną. Na ławie oskarżonych zasiadło 15 uczniów gimnazjów ruskich.

Oskarżenia należą do t. wz. Zachodniej Ukraińskiej Nacjonalnej Rewolucyjnej ukraińskiej organizacji wojskowej i podobnie jak ona pozostawała na żołdzie opłacanego przez Berlin pułk. Kownalca. Działalność Z. U. N. R. O. polegała przedewszystkiem na utrzymaniu irredenty i ducha rewolucyjnego w Małopolsce Wschodniej.

Intensywniejsza działalność organizacji datuje się od połowy roku ubiegłego, kiedy to w Berlinie odbył się zjazd

przedstawicieli tej organizacji, oraz Ukraińskiej organizacji wojskowej, z Polski, Czechosłowacji i Ukrainy sowieckiej. Na zjeździe tym postanowiono wzmocnić działalność przedewszystkiem w Polsce.

W związku z tem już w połowie roku ubiegłego rozrzucone zostały przez centralę we Lwowie znaczne ilości odezw antypaństwowych głównie między młodzieżą szkół średnich. Następnie w nocy z 17 na 18 sierpnia r. ub. pod palono równocześnie sterty ze zbożem w powiatach: kołomyjskim, tłumackim i śniatyńskim. W nocy na 28 sierpnia r. ub. podpalono sterty ze zbożem w Markowicach, powiat Tlumacz, w nocy na 11 września przecięto druty telegra-

ficzne na linii Stanisławów — Stryj, w okolicy Pasiecznej jednocześnie na linii Stanisławów — Lwów przecięto druty koło Uchrymowa, w nocy na 18 września ub. r. przecięto druty i poprzerymano słupy telegraficzne pod Nadwórna, pod Horodenką, oraz w szeregu innych miejscowości; pod Horodenką tej samej nocy położono na torze kolejowym żelazne podkłady, zamach ten jednak został udaremniony, bowiem przed przejściem pociągu przeszkodę usunięto.

Przeprowadzone drobiazgowo śledztwo ustaliło, iż wszystkich aktów sabotażu dokonała wspomniana wyżej organizacja, przedewszystkiem zaś grupy kołomyjska i śniatyńska. W związku z tem aresztowano szereg uczniów.

Na ławie oskarżonych zasiadli obecnie: Michał Bażański, lat 17, b. uczeń gimnazjum, Jarosław Balicki, lat 19, uczeń 7 klasy, Eugeniusz Pisk, lat 20, Cyryl Stefanyk, lat 20, uczeń 7 klasy, Konstanty Macieliński, lat 16, Tymoteusz Diduch, lat 20, Eugeniusz Odyński, lat 16, Michał Stefanyk, lat 20 i inni.

Rozprawy rozpoczęto od zebrania personalii oskarżonych, następnie rozpoczęto odczytywanie aktu oskarżenia.

Ukonstytuowanie się komisji sejmowych.

Warszawa, 25 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w gmachu sejmu odbyły się posiedzenia komisji sejmowych. Komisje ukonstytuowały się następująco: komisja prawna — prezes dr. Piracki (ZLN), wiceprezes pos. Piłsudski (BB); komisja rolno — prezes pos. Łucki (Kl. Ukr.), wiceprezes pos. Kleszczyński (BB); komisja przem.-handlowa — prezes pos. Diamand (PPS), wiceprezes pos. Holyński (BB); komisja oświatowa — prezes pos. Kalinowski (Wyzwolenie), wiceprezes pos. Chrućki (Ukr.), komisja wojskowa — prezes pos. Pieracki (BB), wiceprezes pos. Roja (Str. Chł.); komisja regulaminowa — prezes pos. Liberman (PPS), wiceprezes pos. Polakiewicz (BB); komisja spraw zagranicznych — prezes pos. Radziwiłł (BB), wiceprezes poseł Niedziałowski (PPS); komisja ochrony pracy — pos. Reger (PPS), wiceprezes Frank (Zjednocz. Niem.); komisja komunikacyjna — prezes pos. Rozumek (Zjedn. Niem.), wiceprezes pos. Sobolewski (BB); komisja konstytucyjna — prezes pos. Makowski (BB), wiceprezes pos. Czapiński (PPS); komisja morska — prezes pos. Zaleski (ZLN), wiceprezes pos. Kosydarski; komisja administracyjna — prezes poseł Polakiewicz, wiceprezes Aleks. Dębski.

10 policjantów rannych podczas wypadku samochodowego

Berlin, 25 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś w południe samochodem oddział policji, złożony z 10-u policjantów, uległ wypadkowi, mianowicie samochód wpadł w pełnym biegu na latarnię, przy czem wszyscy policjanci, znajdujący się w samochodzie odnieśli rany, a dwóch z nich ciężkie.

Niezwykła uroczystość w Madrycie.

Madryt, 25 kwietnia.

(Agencja Wschodnia)

Obchodzono tu niezwykłą uroczystość na cześć starców, którzy ukończyli lat 80, zamieszkałych w Madrycie. Jest ich w stolicy hiszpańskiej prawie cztery tysiące. Zgłosiło się na uroczysty obchód 700 starców, wśród nich zaś wielu wybitnych polityków i publicystów. Przewodniczyła uroczystości 103-letnia staruszka. Prasa w sprawozdaniach o uroczystości podnosi, iż Madryt jest najzdrowszym pod względem klimatycznym miastem Europy i posiada największy procent starców ze wszystkich miast europejskich.

Stronnictwo chłopskie przeciw duchowieństwu.**Dwa wnioski sejmowe w sprawie unormowania stosunków kościelnych.**

Warszawski korespondent „Republiki” (B.)

telefonuje:

Dwa ludowe stronnictwa sejmowe podjęły walkę skierowaną poniekąd przeciwko przedstawicielom duchowieństwa w Polsce. W sejmowej komisji konstytucyjnej znalazł się wniosek Stronnictwa Chłopskiego o zerwanie konkordatu ze Stolicą Apostolską, a w

komisji oświatowej wniosek „Wyzwolenia”, zawierający kompletny projekt ustawy o opłatach za posługi religijne.

Projekt tej ustawy zawiera cennik dla duchownych za wykonywanie obzędów religijnych. Cennik jest nader niski — naprzykład za „zapowiedzi” przewiduje wynagrodzenie dla księdza w wysokości 2 złotych.

Morderstwa „Czarnej Reichswebry” na G. Śląsku.**200 osób padło ofiarą morderców.**

Berlin, 25 kwietnia.

Przesłuchiwany w charakterze świadka w procesie szczyhlińskim Hauenstein zeznał, iż na polecenie komisarza bezpieczeństwa publicznego dr. Spieckera utworzył na Górnym Śląsku podczas powstania policję specjalną, której zadaniem było wykrywanie szpiegostwa organizowanego kontrszpiegostwa, ochrona tajnych transportów broni i usuwanie zdrajców.

W niezliczonych wypadkach Hauenstein usuwał zdrajców na podstawie demuncjacji i zeznań świadków.

O losie zdrajcy decydowało biuro dr. Spieckera.

Na zapytanie przewodniczącego Hauenstein oświadczył, że kierując tą akcją, liczył 21 lat.

W dalszym ciągu zeznał on, iż po określeniu mu danej osoby wysyłał patrol dla usunięcia jej. Dokonywano tego zapomocą trucizny, granatów ręcznych, bomb lub broni palnej. Zdrajców tych rozstrzeliwano nawet na ulicy w razie ich spotkania. Na zapytanie przewodniczącego, czy wypadków tych było około 200, Hauenstein daje odpowiedź twierdzącą.

Francuski czy amerykański pakt przeciw wojnie?

Londyn, 25 kwietnia.

Z Waszyngtonu donoszą, iż mimo różnic jakie istnieją między francuskim i amerykańskim projektem paktu przeciwwojennego, w departamencie stanu nie przewidują aby w najbliższym czasie możliwe było zawarcie takiego paktu z pięcioma wielkimi mocarstwami z pominięciem Francji. Takie izolacja republiki francuskiej byłaby bowiem załamaniem moralnego znaczenia paktu, które

rego doniosłość polega w dużym stopniu na jedności wielkich mocarstw przystępujących do paktu. W departamencie stanu przypuszczają iż mimo wielkich różnic jakie istnieją między projektem francuskim i amerykańskim uda się jednak zastrzeżenia francuskie zredukować do minimum, które pozwoli Francji przystąpić do paktu jednocześnie z wielkimi innymi mocarstwami.

JAQUE CATELAINzachwycająco piękny
w obrazie pod tytuł.**APASZE
PARYSCY**

Najbliższa premiera

„CASINA”

Zagadka żółtego smoka.

Wybuch wojny na Dalekim Wschodzie, czyli, jak chcą inni, ekspedycja karna japońska dla obrony interesów swych w Chinach, zwróciła znów uwagę cywilizowanego świata na teren, będący od dłuższego czasu sui generis „kottlem bałkańskim“.

Mogą przyjść stamtąd w każdej chwili rozliczne niespodzianki o doniosłym wpływie na losy Europy. W Chinach utworzył się ośrodek zetknięcia interesów W. Brytanji, Japonji, Rosji i Ameryki, największych potęg świata. Konflikt, zwycięstwo, czy porażka na tych dalekich ziemiach, o których mamy słabe zaledwie wyobrażenia, odbić się może jutro, za rok, czy lat dziesięć na konstelacji politycznej, w którą i nas wciągnęły warunki dziejowe. Dlatego też, jeśli podejmujemy próbę charakterystyki problemów Dalekiego Wschodu, to dzieje się to bynajmniej nie dla względów czysto teoretycznego zainteresowania, ale prosto w imię aktualności sprawy dla całego politycznego świata.

W r. 1911 w Chinach nastąpił przewrót polityczny, zapoczątkowany przez powstanie kolejowe w Sze-Czwang i bunt wojsk Wu - Czang. Dynastia mandzurska została obalona i proklamowana jest republika chińska.

Począwszy od r. 1870 Chiny poczyniły zdumiewające postępy w technice wojennej. Armia dowodzona jest przez oficerów o wykształceniu wojskowym europejskim. Nie można tego powiedzieć o materiale żołnierskim.

W przeciwstawieniu do pojęć europejskich, hinduskich, egipskich i wielu jeszcze innych, które rzemiosło wojenne stawiają na przodującym miejscu, Chińczycy traktują je bardzo nisko. Za najgodniejsze zajęcie człowieka uważa się wedle poglądu chińskiego naukę i handel. Żołnierka jest zawodem niskim, bardzo zbliżonym do rozboju.

Zakorzeniona od wieków tradycja trwa po dzień dzisiejszy. W Chinach nikogo nie dziwi, że gen. Czan-Tsao-Lin, pod którego rządami od lat 20 jest cała północ chińska, był zwykłym przywódcą bandyckim, później zaś przeszedł na żołąd cudzoziemski. Nikogo nie oburza, że generałowie sprzedają się za pieniądze, jest to bowiem własnością ich zawodu kondotjerów.

Postęp techniczny wojenny jest tedy, jak widzimy, dość powierzchowny. Dokoła Chin narasta mur konfliktów, a grunt miejscowy nie jest jeszcze należycie przeorany.

Aby zrozumieć epokę dziejową, w której Chiny znów poczynają zajmować przodujące miejsce (przynajmniej pasywne) w historii ludzkości, trzeba przedtem uczynić krótki przegląd wydarzeń, które tworzą tło nowej ery świata.

Do r. 1914 uwaga skupiała się dokoła zagadnień wewnętrznych Europy oraz spraw kolonialnych. Konkurencja niemiecko-angielska na morzach, spory terytorjalne pomiędzy Rzeszą a Francją, zagmatwane sprawy bałkańskie, wreszcie antagonizmy anglo-rosyjskie w Azji całkowicie ulemaal wyczerpywały porządek rozpoczynającego się stulecia. Rozwój Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej szedł w szybkim tempie, nie było jednak mowy o ich dominacji w świecie politycznym i gospodarczym. Japonja na Dalekim Wschodzie pochłonięta była własnymi problemami. Już wówczas jednak w zarodku

zjawiała się sprawa ewentualnej konkurencji amerykańsko-japońskiej.

Naogół interesy białej rasy skupiały się nad wodami Atlantyku. Jak w starożytności życie zdawało się koncentrować dokoła morza Śródziemnego (mare nostrum), tak wiek XIX i XX interesował się przede wszystkim oceanem Atlantyckim. Światowe państwo brytyjskie znajdowało się pod ochroną potężnej, najpotężniejszej floty, zagrażającej drogę każdemu, kto posuwał się zbyt daleko w swych kolonialnych zapędach. Podświadomie, zgodnie z wielowiekową tradycją traktowaliśmy historję ludzkości, jako historję rasy białej, zrzadka czyniąc dygresję do pozostałych na kuli ziemskiej ras narodów. Wyjątkiem była Japonja, szybko krocząca po drodze kapitalistycznego rozwoju. Tu i owdzie mówiono o „żółtym niebezpieczeństwie“, w „poważnej“ polityce jednak były to naiwne fantazje odległej przyszłości.

Wojna europejska rozwiązała wiele konfliktów i wprowadziła na porządek dzienny nowe problemy. Przede wszystkim rozwiązane zostało zagadnienie konkurencji anglo-niemieckiej. Za oceanem nastąpił olbrzymi rozwój gospodarczy Stanów Zjednoczonych, które stały się centrum rozwoju kapitalistycznego świata. Wzrost dominjów angielskich wysunął zagadnienie przebudowy imperjum Brytyj-

skiego. Upadek caratu w Rosji i ugrun-towanie ustroju sowieckiego zmienił konstytucję olbrzymiego szmatu ziemi i ujawnił na forum międzynarodowym istnienie pierwiastka socjalnego w całej okazałości.

Równocześnie okazało się, że historyczny punkt ciężkości, jak mówiliśmy, przeniósł się z nad brzegów Atlantyku na brzegi oceanu Spokojnego. Rozwój gospodarczy zachodniego wybrzeża amerykańskiego (Kalifornia), obudzenie się Chin, ekspansja Japonji, rozkwit Australji, skierowanie polityki rosyjskiej na wschód — oto są czynniki, które zadecydowały o nowym kierunku zainteresowań świata.

Centralne miejsce w tym społeczeństwie politycznym zajmuje Japonja. Jej życiowa energia budzi powszechny podziw. Nie posiadając wystarczających ilości nafty, węgla i żelaza — podstawowych surowców dla rozwoju przemysłu, dąży ona wszelkimi siłami do utrwalenia swego wielkomocarstwo-wego stanowiska. Etnograficzne terytorjum japońskie nie jest wystarczającym fundamentem rozwoju. Japonja musi corocznie wysyłać ludzi, bo nie potrafi ich wyżywić. Raz po raz zamykają się wrota imigracji. Stany Zjednoczone nie wpuszczają imigrantów. Kolonizacja w Ameryce Południowej (Meksyk!) została ograniczona pod naciskiem politycznym Stanów. Do-

minja i kolonje angielskie zastosowały ostry kurs antyimigracyjny dla rasy żółtej. Syberja znajduje się w specjalnych warunkach socjalnych, a zresztą, Japonja nie życzy sobie dziś wojny z Rosją. Formoza jest zbyt mała, by mogła poważnie wchodzić w rachubę dla Japonji. Ale tuż pod białym leży olbrzymie państwo chińskie z niesłychanymi bogactwami naturalnymi, dotychczas prawie niewyżytkowanymi! Węgiel, żelazo, nafta, bawełna, ryż — źródła nieobliczalnych bogactw. Rasowo i kulturalnie pokrewny naród śpi w bezwładzie, a liczy 450 milionów ludzi! Gdyby Japonja mogła ująć ster jego interesów, pokierować całą żółtą rasą, opanować jej renesans — wówczas przyszłość należy do Japonji!

Oto jest podstawa dzisiejszego konfliktu. Nie chodzi ani o kawałek ziemi, ale o cząstkowy rynek zbytu. Japonji chodzi o wszystko: albo pozostanie państwem, które, nawet silne, skazane jest na uduszenie na własnych małych terytorjach, albo też zajmie naczelną stanowisko w całej Azji wschodniej, podporządkuje sobie Azję, stanie murem przeciw Ameryce, uderzy Rosję i wypchnie ją ze wschodniej Syberji, jednym słowem, zjednoczy w rękach mikaśa taką władzę, jaką w najlepszych swych czasach miał tylko Rzym cesarów.

Oto zadanie!

Czesław Oltaszewski.

SŁABY ROZWOJ MIAST przyczyną przebudzenia wsi. — Rząd dąży do podniesienia dobrobytu włościanstwa.

Warszawa, 25 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej po referacie sprawozdawcy budżetu ministerstwa przemysłu i handlu, posła Zarasńskiego, przeprowadzono głosowanie nad tym budżetem, przy czym budżet został przyjęty w brzmieniu rządowym z poprawkami, zaproponowanymi przez sprawozdawcę. Zwiększono więc wydatki zwyczajne o 1.138.211 zł, a nadzwyczajne o 41.600 zł, dochody zaś o 944.140 zł. W przedsiębiorstwach zwiększono dochody o 2.260.025 zł, a wydatki o 1.328.000 zł. W rezultacie nadwyżka dochodów tych zmian wynosi 696.554 zł.

Po dziesięciu minutowej przerwie komisja przystąpiła do budżetu ministerstwa reform rolnych. Na wstępie zabrał go minister Staniewicz.

Przeludnienie wsi polskiej i słaby rozwój naszych miast stanowią zagadnienia ściśle z sobą związane. Przeludnienie wsi jest skutkiem tego, że mało rozwinięty przemysł nie może wchłonąć nadwyżki ludzi, a wychodźstwo jest utrudnione, miasta zaś rozwijają się słabo, dlatego, że włość uboga przedstawia słaby rynek wewnętrzny dla wyrobów przemysłu. Przez zwiększenie zamieszkałości wsi podnieśliśmy pojemność rynku, a przez rozwój miast wytworzymy możliwość wchłonięcia przez ośrodki przemysłowe nadwyżki ludności wiejskiej.

Po przedłożeniu ministra omówił obszernie budżet sprawozdawca poseł MakSYMILIAN MAJNOWSKI „Wyzwolenie“, podnosząc że budżet ułożony został w formie bardziej odpowiedniej niż poprzednio. Referent podniósł również, że prace ministerstwa, włożone w ustawodawstwo i różne zarządzenia są znaczne. W

parcelacji daje się zauważyć w ostatnich latach powolny postęp. Z majątków prywatnych, przeznaczonych na parcelację, zaledwie 1/8 część oddlega parcelacji przymusowej, dominując zaś parcelacji prywatnej. Szanse na kresach wschodnich poczyniło znaczne postępy. Pożądanym jest dalszy postęp pracy agrarnej Banku Rolnego i regulacji cen na ziemię jak również potanieńnię kredytów — chociaż w tej dziedzinie działalności Bank Rolny zastępuje on uznaniem. Objęła on abow otn potrzeby drobnego rolnictwa. Zasługą Banku jest założenie szeregu oddziałów na prowincji. Z zadowoleniem po-kreślamy podwyższenie kapitału zakładowego Banku — oświadczył referent — do 100 mil. zł. lecz wyrażamy postulat powiększenia tego kapitału jeszcze wydatniej.

Następnie komisja wyłoniła specjalną podkomisję dla zapoznania się ze stanem przedsiębiorstw państwowych, poczem zarządzono przerwę do godziny 5-ej.

Trzęsienie ziemi na Bałkanach.

Ludność Grecji i Włoch żyje w ciągłym strachu.

Konstantynopol, 25 kwietnia. Wczoraj odczuto w Smyrnie nowe silne trzęsienie ziemi.

Wśród ludności, która jeszcze nie ocalała po ostatnich katastrofach, powstała nieopisana panika. Szkody mają być bardzo wielkie.

Szczegółów dalszych narazie brak.

Ateny, 25 kwietnia. Wstrząsy podziemne w Koryncie i okolicy trwają wciąż. Odczuwają je zupełnie wyraźnie również w Atenach.

Szczególne silne są wstrząsy w Pireusie, gdzie ludność żyje w ustawicznym strachu że miasto podzieli los Koryntu.

Ateny, 25 kwietnia. Wskutek nowych wstrząsów podziemnych, zawalilo się około 20 domów w miasteczku Aure Malia. Straty znaczne. Ofiar w ludziach nie było.

Pogłoski o zbурzenia Syros okazały się fałszywe.

Sojja, 25 kwietnia.

Z obliczeń rzeczoznawców wynika, że szkody, wyrządzone przez trzęsienie ziemi w samym Filipopolu wynoszą około półtora miljarda lewów.

Bez dachu nad głową pozostaje 14 tysięcy osób, chociaż władze zdolały już rozmieścić około 9 tysięcy w domach nieuszkodzonych.

We wsiach, położonych w pobliżu Filipopolu liczba bezdomnych wynosi 2 i pół tysiąca.

Rzym 25 kwietnia.

Wczoraj wieczorem miejscowości w okolicy Folter w Toskanie zostały nawiedzone trzęsieniem ziemi. Ludność od czuła 6 następujących po sobie gwałtownych wstrząsów, połączonych z grzmotem podziemnym. Wiele domów runęło w gruzy. Ludność w strachu panicznym uciekała z domów i koczując pod gołym niebem.

Nowy lot niemiecki przez Atlantyk?

Berlin, 25 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Znany lotnik niemiecki Ristich, który przed rokiem podjął bez wyniku lot transatlantycki do Ameryki, przygotowuje obecnie nowy lot przez ocean. Lotnikowi niemieckiemu towarzyszyć ma artystka wiedeńska panna Willi Dillenz. Ristich prowadzi obecnie rokowania z zakładami Junkersa.

Lotnik Wilkins

odznaczony złotym medalem.

Nowy Jork, 25 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Amerykańskie towarzystwo geograficzne przyznało podróżnikowi Wilkinsowi najwyższe swe odznaczenie, a m. złoty medal Samuel Morse. Medal ten będzie wręczony Wilkinsowi po jego powrocie do Nowego Jorku.

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych! — Cała Łódź odświetauje tryumf literatury polskiej zagranicą.

„PRZEDPIEKLE“

Dramat młodych dusz i wiośnianych ciał dziewczęcych deprawowanych w arystokratycznych rosyjskich zakładach wychowawczych, osnuty częściowo na tle rozgłośnej powieści

GABRYELI ZAPOBSKIEJ.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Czarująca **ELIZA LA PORTA** (Znana z filmu „Student z Pragi“)Zmysłowa **DAGNY SERVAES** (Słynna odtwórczyni „Zony Faraona“)

Tytani ekranów niemieckich i francuskich

WERNER KRAUSS I ANDRE NOX.

Film, który był przedmiotem dyskusji mil onów widzów! — Karta z dzieł niedawnej przeszłości. Sadystyczne wychowawczynie i rozpustni wychowawcy carskiej Rosji!

Ilustracja muz. pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godz. 4 30 po południu.

TEATR I KINO.

Autor dramatyczny nigdy nie napisze dobrego scenarjusza filmowego. W teatrze mogą się dziać niespodzianki, w kinie — wszystko jest zmechanizowane i zupełnie pewne.

Znany komedjopisarz węgierski Franciszek Molnar bawił ostatnio w Ameryce, skąd przywiózł bardzo wiele tralnych spostrzeżeń na temat kobiecy amerykańskiej i amerykańskiego kina.

Z opisu jego wrażeń, zamieszczonych w jednym z dzienników zagranicznych podajemy najcharakterystyczniejsze wyjątki.

Amerykankę uważam za jedyną kobietę na świecie, która w dzisiejszych czasach potrafi jeszcze zdobyć mężczyznę. Jedyną bronią, która oddaje amerykańkance nieocenione usługi w zdobywaniu serc męskich, jest bezsprzecznie jej uroda.

Kobiety uważa się naogół za istoty zagadkowe. Moim zdaniem zagadkowość ich polega na tym, że piękność lub brzydota zależy wyłącznie od ich woli. Amerykanka góruje nad kobietą europejską właśnie dlatego, że w tej dziedzinie wykazuje nieodpartą wolę.

Od czasu, gdy Europa zaczęła malować Amerykę, kobiety europejskie znacznie wyprzedziły. Moda a la garçonne, krótkie sukienki, będące tylko zreczną odmianą, koszuli, szczupłość, świeżość twarzy, słowem — te wszystkie wady, które mają wpływ na urodę — niebiały powstały najpierw w Ameryce, a stamtąd dopiero przedostały się do Europy.

Mimo wielkiej ilości pięknych kobiet w Ameryce kwestja erotyczna nie odgrywa tam tak wielkiej roli jak u nas. Amerykanie zdają sobie doskonale sprawę z tego, że bez miłości żyć nie można, ale zmysły nie przeszkadzają im w zajmowaniu się innymi sprawami, niemniej ważnymi. Dziwić się należy, że ta zasada nie przywędrowała jeszcze z Ameryki do nas.

Korzystanie ze zdobyczy kulturalnych drugiej półkuli świata nie świadczy bynajmniej o duchowym ubóstwie Europy. Istota rzeczy tkwi raczej w ogólnym postępie, dzięki któremu zwiększyło się tempo wymiany wartości kulturalnych pomiędzy narodami. Wystarczy aby dziś wykombinowano w New-Jorku nowy taniec na wzór charlestona a jutro już taniec ów będzie modny w Londynie, Paryżu i Berlinie.

Bardzo wiele czasu poświęciłem w Ameryce studiom nad kinematografem. Trudno, będąc w Ameryce, nie interesować się kinem. Doszedłem do wniosku, że dziesiąta muza nie znalazła jeszcze dla siebie odpowiedniego oblicza. Obserwujemy wprawdzie w dziedzinie techniki kinematograficznej stały postęp, lecz treść tej dziedziny sztuki od wielu lat jest niezmienna.

Przeciwnicy kina operują stereotypowymi frazesami na temat martwoty kina, braku żywiołowej ekspresji, pow-

nej monotonii i t. d. Są to motywy znane i nie będą ich z tego względu powtarzał.

Zwróciłem natomiast uwagę na inny szczegół, odróżniający zasadniczo kino od teatru i sądcę, że ten motyw bardziej przemówi do zapalonych zwolenników kina, będących jednocześnie antagonistami teatru.

Istota rozbieżności między filmem a dramatem scenicznym polega na tym, że film jest wytworem maszyny, a dramat na scenie można nazwać „ręczną robotą”. Maszyna zaś ma swe zalety, ale nie brak jej również wad. Najgłówniejszą wadą aparatu kinematograficznego jest pozbawienie widza uczucia niepewności. Widz kinematograficzny siedzi sobie spokojnie i jeżeli czasem się denerwuje, to z powodu akcji, a nigdy z powodu gry aktorskiej, gdyż wie, że gdyby podczas nakręcania filmu coś się nie udało, w takim razie reżyser powtórzyłby jeszcze raz tę samą scenę aż do doskonałości. W teatrze natomiast zawsze coś się może popsuć. Człowiek jest tylko człowiekiem. Czasem artysta ma większą treść, czasem mniejszą. Ta niepewność, czy wszystko na scenie się uda, podnieca ciekawość widza, a tej właśnie podniety w kinie niema.

Sprawę tę najlepiej wyjaśnia następujący przykład. Porównajcie głos Ca-

rusa, słyszany ze sceny i z tuby gramofonowej. Możliwe, że w gramofonie tonacja głosu jest taka sama jak na scenie, ale w chwili największego napięcia głosu słuchacie go zupełnie spokojnie, albowiem wcale doskonale, że głos mu się nie załamie.

W sali koncertowej, mając przed sobą żywego śpiewaka, nie macie tej pewności. Denerwujecie się w punkcie kulminacyjnym arji, bo a nuż coś się stanie, a nuż zadrga jakaś nuta w jego głosie i śpiew się nie uda.

Dlatego twierdzę, że sztuka filmowa nie wkroczyła jeszcze na właściwe tory. Przedewszystkiem nie wolno jej wchodzić w kontakt z literaturą. Autor dramatyczny nigdy nie potrafi napisać dobrego scenarjusza. Pisząc dramat, autor myśli tylko o treści, w nawiasach zaznaczając o czynnościach aktora, pisząc zaś scenarjusz główną uwagę zwrócić należy na te „nawiasowe czynności” zapominając zupełnie o dialogu. Są to więc dwie biegunowo odmienne metody twórczości.

Mam wrażenie, że przyszedł film pozbawiony będzie zupełnie akcji.

Zamiast sensacyjnej treści dominować będzie na ekranie zawrotne tempo, istota ruchu, który uważam za najbogatszy skarbiec prawdziwej poezji.

F. Molnar.

Rozmawiamy z dziećmi po ludzku. Pieszczotliwe nonsensy zniekształcają i szpecą mowę polską.

Nieraz zastanawiało mnie to, czemu wszystkie matki, i wogóle osoby dorosłe, zwracają się do dzieci specjalną gwara, czemu nie uczą je odrazu prawidłowego wymawiania wyrazów, lecz posługują się utartymi, niepotrzebnymi i bezsensownymi określeniami, sądząc, iż małenstwo łatwiej to zrozumie. Potem jest czasami bardzo trudno odzwyczaić dziecko od tych językowych dziwolągów, a przecież doskonale już wówczas rozumie maled, iż mówi nieprawidłowo. Często nawet daje się zauważyć, że czyni to dlatego, aby mamusi zrobić przyjemność, jak gdyby ta mamusia była małenstwem, które dziecięca paplanina bawi. Zresztą czy trudniejsze jest do zrozumienia słowo „boli”, niż „kuku”, „nosek” niż „nionio”, „jeść” niż „papu-papu” i t. d.

Gdyby jeszcze to esperanto dziecięce było językiem międzynarodowym, można by uznać jego słusność, gdyż może wtedy najmłodsze podpory społeczeństwa mówićby urzędzi jakiś wiec

wszechświatowy i porozumieć się łatwo ze sobą. Cóż, kiedy polskie dziecko powie na brzydki „be”, a rosyjskie wie, że to jest „biaka”, polskie dziecko zawoła, że doroshi mu robiu „kuku”, a francuskie nauczone, że to „bobo”, niemieckie zaś woła „wee-wee”... Więc jaki cel ma ta gwara?

Chciałabym także wiedzieć, czemu posługujemy się takimi pieszczotliwymi określeniami, jak „najśladzy robaczek”, „złote kociątko”, „rybaczka moja”, „cacana cipulka”, „myszeczka najłepsza” i t. d., a często wołamy na pieska lub kotka: „skarbie mój”, „maluski”, „pieszeczko” i t. d.

Czy nie są to zupełnie dziwaczne przyzwyczajenia? Czy zawadziłoby, gdyby w ekspansji uczuć zachować w stosunku do dziecka trochę logiki. Dorosli mogą w stosunku do siebie pozwolić sobie na dowolny „słownik pieszczotliwy” i może ma to nawet pewien czar, gdy trzydziestoletnia „myszka” emblematycznie szepcze: „kociątku mój”, lecz,

MIEDZYNARODOWE
TARGI
w POZNANIU

OD 29. IV. DO 6. V. 28R.

List od nieboszczyka.

Donosi on, że czuje się bardzo dobrze.

Pewien lekarz zagrzebski otrzymał w tych dniach pocztą dwie oryginalne karty. Jedna z nich była od przyjaciela lekarza, mieszkającego stale w Selcu który donosił, że „pogoda jest przepiękna i kąpiele morskie znakomite”. Lekarz spojrzął na datę i stwierdził, że karta ta pisana była w lecie roku 1923. Jeszcze większe było zdziwienie lekarza kiedy przeczytał drugą kartę, która jak się okazało, pisana była przez jego przyjaciela, od trzech lat już nieżyjącego. Nieboszczyk donosił w niej swemu przyjacielowi, że po ciężkiej chorobie powrócił do zdrowia i czuje się bardzo dobrze. Stempel pocztowy pouczył za dziwnego lekarza zagrzebskiego, że karta ta wędrowała z pobliskiego miasta do Zagrzebia „tylko” cztery lata.

Nowa próba buntu w więzieniu katowickim

Katowice, 25 kwietnia.

Rewolta komunistyczna w więzieniu katowickim powtórzyła się w dniu dzisiejszym.

W czasie przechadzki o godzinie 11 rano więźniowie po odśpiewaniu międzynarodówki, zażądali szeregu ulg, grożąc w przeciwnym razie stawieniem czynnego oporu. Żądania te odrzucono, a przewodników ruchawki komunistycznej przewieziono do innych więzień i w ten sposób przywrócono spokój.

Dr. H. BERGSON powrócił

CHOROBY KOBIECE
Ewang elicka 16 tel. 10-26

Przyjmuje od 5 1/2 do 6 1/2 po poł.

co ma pomyśleć dwuletnie „słodkie myszatkę”, gdy w chwili po otrzymaniu tego epitetu słyszy: „znów te przebrzydłe myszy zakradły się do śpiżarni”?



KWIECIEŃ
26
Czwartek

Dziś: Kleś i Marcelina
Jutro: Teofila B. W.
—
Wschód słońca o g. 4.17
Zachód słońca o g. 6.50
Wschód ks. o g. 9.06
Zachód ks. o g. 1.34
Długość dnia: 14.32
Przybyło dnia: 6.36

Nareszcie wiosna.

W całej Polsce pogodnie i ciepło

Wczoraj w całej Polsce panowała słoneczna pogoda. Rankiem wystąpiły w niektórych miejscach opary. Temperatura wahała się o godz. 8-jej rano od plus 7 do plus 12. W Warszawie było 10 stopni ciepła.

Na jutro P. I. M. przepowiada pogodę bez zmiany. W dalszym ciągu ciepło.

Ścisłjsza kontrola

będzie przeprowadzona przez Fundusz Bezrobocia.

Zarząd funduszu bezrobocia w Łodzi wprowadza w dniu 1 maja nowy sposób kontroli bezrobotnych pracowników umysłowych, pobierających zapomogi doraźne. Kontrola ta będzie odbywała się odąd w sposób następujący:

W dniu 1 każdego miesiąca zgłaszać się winni do kontroli posiadacze legitymacji oznaczonych numerem od 1 do 400, w drugim dniu — od nr. 401 do 800, w trzecim dniu — od 801 do 1200, w czwartym dniu od 1201—1600, w piątym dniu od 1601 do 2000. W razie gdyby w jednym z wymienionych dni przypadło święto, termin kontroli przesuwa się automatycznie na dzień następny. (p)

1500 zł. nagrody

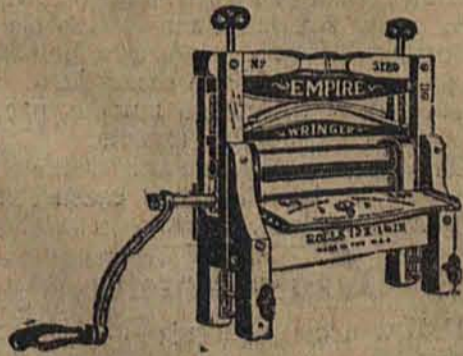
za wskazanie sprawcy zamachu.

Jak się dowiadujemy stan zdrowia posterunkowego Jana Kopani, funkcjonariusza III komisariatu P. P., który przy zbiegu ulicy Brzezińskiej i Młynarskiej został śmiertelnie postrzelony przez złodziei, których chciał ująć wraz z łupem, pogarsza się z godziny na godzinę. Lekarze stwierdzili u chorego postępowy paraliż, który rozszerza się bardzo szybko. Nogi Kopani są już zupełnie bezwładne i zastrzykami morfiny utrzymywany jest przy życiu.

Przy łóżu szpitalnym ofiary obowiązuje czuwa zrozpaczona żona, codziennie odwiedzają go zwierzchnicy i kole-dzy, wśród których cieszył się wielkim miernem.

W dniu wczorajszym komenda policji rozplakatowała na mieście obwieszczenia, w których wyznacza 1500 złotych nagrody za wskazanie sprawcy zbrodniczego zamachu na posterunkowego Kopanię. (p)

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



American Wringer Company
Łódź, ul. Piotrkowska 40.

Poleca oryginalne amerykańskie wyciśmaczki „Empire” oraz pralnie domowe „MARYSIA”
Sprzedają za gotówkę i na raty.

Przechodząc przez ulicę rozstrzygnij się uważnie, unikaj niebezpieczeństwa i śmierci.

Szerzenie zamętu wśród bezrobotnych
jest planową akcją pewnych grup politycznych.
Skuteczna walka z bezrobociem przerasta siły samorządów.

W związku z wypadkami na Polesiu Konstantynowskim magistrat nadesłał nam następujący komunikat:

Od dnia 24 b. m. Polesie Konstantynowskie jest widownią smutnego i niebezpiecznego zarazem objawu wicherzycielstwa ze strony pewnej grupy ludzi, którzy nie mogą pogodzić się z druzgocącą klęską, poniesioną podczas ostatnich wyborów do Rady Miejskiej.

Spekulując na ciemności i nędzy, prowadzą akcję wicherzycielską aby utrudnić a nawet uniemożliwić Magistratowi planową i owocną działalność na polu administracji miejskiej. Owocem tej antyspołecznej propagandy jest samowolne przystąpienie grupy robotników do robót na Polesiu Konstantynowskim.

Objaw, którego jesteśmy świadkami, jest nawrotem do dzikich metod, stosowanych przez te same grupy ludzi w 1919 roku, których smutne następstwa tkwią w naszej pamięci. To też podkreślić należy z naciskiem, że metoda anarchizowania bezrobotnych

nie jest drogą właściwą, wyrządza ona ciężką krzywdę społeczeństwu a przede wszystkim tym rozgoryczonym nędzą i głodem robotników, w interesie których rzekomo autorzy tych samowolnych wystąpień działają. Sprowokowane przez zawiedzionych męserów wystąpienie bezrobotnych skutku odnieść nie może, co najwyżej może ono utrudnić Zarządowi Miejskiemu pracę nad organizacją i uruchomieniem robót na szerszą skalę.

Zarząd Miejski nie zamierzał niczego, aby zatrudnić jak największą liczbę bezrobotnych. Jasnym jest dla każdego, że przyczyny bezrobocia tkwią zbyt głęboko w naszej organizacji gospodarczej i że

skuteczna walka z bezrobociem przerasta siły samorządów.

Zarząd Miejski posiada w tej dziedzinie nader ograniczoną sferę działania i tylko w zakresie swoich uprawnień i środków przyczynić się może do złagodzenia klęski, trapiącej rzeszę robotniczą. Samowolne wystąpienia nie mogą ani

rozszerzyć uprawnień samorządu ani zwiększyć jego środków.

Władze miejskie nie dadzą się wytrącić temi wystąpieniami z drogi, po której kroczyć muszą. Robotnicy, którzy samowolnie przystąpili do robót, nie mogą liczyć w żadnym razie na wypłatę wynagrodzenia.

Magistrat czyni starania o uzyskanie pożyczki, która pozwoli na uruchomienie robót na szerszą skalę. Do robót w miarę ich uruchomienia przyjmowani będą przez Komisję kwalifikacyjną w pierwszym rzędzie najbardziej potrzebujący, obciążeni rodziną, bezrobotni.

Planu tego nie mogą zmienić samowolnie wystąpienia, których rzeczywistym celem jest szerzenie niepokojów, zamętu anarchy. Ze względu na to, że wystąpienie na Polesiu Konstantynowskim grozi nader poważnymi następstwami, władze miejskie zmuszone będą przedsięwziąć stanowcze środki, zmierzające do ich likwidacji.

Najpiękniejszy z Don Juanów.
zdobyć chce serca niedostępnych łodzianek.
Józef Węgrzyn na scenie łódzkiego Teatru Miejskiego.

Aktorzy to wogóle narodek wielce sympatyczny. A wielcy aktorzy — taka już jest reguła, bez wyjątków — są zawsze bardzo mili i bardzo rozmowni i posiadają tę godną uwagi cechę, że już po kilku minutach rozmowy z „takim” — ma się wrażenie, jakby się znało go już od wielu lat...

Właśnie takie wrażenie wywiera Węgrzyn, dostojny gość naszego Teatru Miejskiego, w którym dzisiaj pokazuje się łodzianom jako Don Juan Tenorio. — Jestem w Łodzi nie po raz pierwszy, opowiada nam z ujmującym uśmiechem w garderobie swej podczas pauzy na próbie generalnej. Występowałem tu już w roku 1916 jako car Paweł I w dramacie Meřęzkowskiego, i potem też dojeżdżałem niejednokrotnie...

Za dyrekcji Rychłowskiego grałem w „Księciu Poniatowskim” Herca, w „Ludziach tymczasowych” Kaweckiego. Przyjeżdżałem nawet z własnymi imprezami i — muszę przyznać — zaw-

sze bardzo chętnie goszczę w tej waszej Łodzi, bo za każdym razem wynoszę wrażenie, że publiczność łódzka ocenia sztukę aktorską, zna się na niej i odnosi z niepowściągliwą do niej życzliwością. Jest to publiczność — że tak powiem: wychowana teatralnie...

— Cóż powie pan nam o sobie? chociażby coś — biograficznego?

— Ano — w ogólnym zarysie: jestem na scenie już 24 lata i właściwie — nie powinienem tego zdradzać, bo jednocześnie zdradzam przecież tajemnice swych lat... A tej tajemnicy strzegę pilnie — jakżeż nie mam jej strzec kiedy... lata latami a przecież czuję się zawsze jakbym miał osiemnastkę...

Młodzieńczy uśmiech na twarzy i „ogień” w oczach potwierdzają w zupełności słowa Węgrzyna...

— Za rok mam obchodzić jubileusz, ale z tej racji wcale jakos nie kwapię się do niego...

— Uczylem się w szkole dramatycz-

nej Gabrieli Zapolskiej w Krakowie. Wśród zespołu łódzkiego mam nawet koleżankę ze szkolnych czasów — kochaną i pocziwianą koleżankę Antoninę Dunajewską — wyszła razem ze mną ze szkoły tej wielkiej pisarki. Na pierwszy występ mój na deski sceniczne otrzymałem błogosławieństwo — powiem: „chrzest rycerski” — od żyjącej jeszcze podówczas niezapomnianej wielkiej tragiczki Heleny Modrzejewskiej. Widziała mnie na popisie, zainteresowała się mną i przepowiedziała mi „wielką przyszłość” w teatrze...

— I nie omyliła się w swym proroc-twie — wracam...

— Tak, zdaje się, że osiągnąłem pewien szczyt sztuki aktorskiej... Droga do niego powiodła mnie poprzez krakowski teatr im. Słowackiego, gdzie byłem przez pierwsze 8 lat, potem grałem przez szereg lat u Szyfmana w Warszawie, obecnie należę do zespołu stołecznego Teatru Narodowego.

— Jakie role gra pan najchętniej?

— Oczywiście — w pierwszym rzędzie: Don Juana... Jest to dla mnie „rola nad rolami” — kocham ją prosto, czuję się w niej najlepiej!... Jestem za nią szczerze i głęboko wdzięczny autorowi Miłszewskiemu.

Grałem Don Juana już około 240 razy. W Warszawie — przeszło setkę, w Poznaniu 48 razy, w Krakowie 31, we Lwowie i Bydgoszczy po dwadzieścia przeszło...

— Tak, wiemy coś o tem również w Łodzi, wracam. Rola ta przysporzyła panu nawet przydomek

„Don Węgrzyna”...

— Prawda... Poza tem lubię rolę: Irydiona Brutusa w Shakespearowskim „Juliuszu Cezarze”, Konrada-Gustawa Karola Moora w „Zbójcach” Szyllera, Cyda Cornell’a... Gram również chętnie w sztukach lekkich role o podkładzie satyryczno-groteskowym, n. p. „R. H. inżynier” Winawera. Te rolę grałem właśnie w Łodzi przed szeregiem lat.

— Ale — w najlepszej roli poznamy pana teraz — prawda?

Znakomity aktor uśmiecha się skromnie i żegna serdecznie, spiesząc się na dalszy ciąg próby...

Zatem — łódzkich teatromanów oczekuje niepowściągliwa uczta artystyczna w postaci świetnej, przysłowiowej już kreacji aktorskiej.

Remus.

Bez zezwolenia właściciela domu
nie wolno zakładać anteny radiowej na dachu.

Z Warszawy donosi (S):

W dniu wczorajszym sąd najwyższy rozpatrywał precedentalną i wysoce charakterystyczną sprawę o prawo lokatora do zakładania anten radiowych na dachu. Sprawa ta, ze względu na rozwój radiofonji w Łodzi, posiada zasadnicze znaczenie dla ogółu czytelników.

Otóż pewien radioamator umieścił na dachu domu, w którym mieszkał, antenę radiową, nie pytając o zezwolenie właściciela nieruchomości. Po dwóch dniach administrator domu na polecenie właściciela antenę usunął.

Radioamator p. K. R. zwrócił się ze skargą do sądu pokoju, żądając wynagrodzenia za straty, jakie poniósł przez usunięcie anteny. Sąd pokoju jednak skargę odrzucił, motywując tem iż właściciel kamienicy ma prawo do rozpo-

rządzenia swą własnością, może więc nie zgodzić się na niszczenie (jak twierdził w swej obronie) dachu.

Sąd odwoławczy, do którego zwrócił się z apelacją pokrzywdzony lokator wyrok sądu pokoju zatwierdził.

Z kolei więc sprawa poszła do sądu najwyższego, gdzie p. K. R. założył skargę kasacyjną, powołując się na państwa zachodnie, gdzie założenie anteny traktowane jest podobnie jak założenie drutów telefonicznych, t. zn. lokator ma prawo kazać je założyć bez zgody właściciela domu.

Sąd najwyższy nie uwzględnił jednak skargi kasacyjnej, uznał bowiem że właściciel domu wykonał swe prawo, pogwałcone przez lokatora.

Anteny bez zgody właściciela nieruchomości, zakładać więc nie wolno.

NOC PRZYGÓD MILJARDERKI
z Lianą Haid
następny program w **GRAND KINIE.**



Największy dramat ludzki, który prawo piętnuje mianem zbrodni p. l.

„BIGAMJA“

W roli głównej najgenialniejsza tragiczka świata MARIA JAKOBINI

Gra jej w tym wiekopomnym filmie jest taka, na którą geniusz zdobywa się tylko raz w życiu. Dalsze role obsadzone są przez znakomity zespół artystyczny: Henry George, Emil Heyse, Anita Dorris, Ernest Verebes i inni.

Głośny ten proces o dwużeństwo, był tematem rozpraw całego świata cywilizowanego. W filmie tym potęga treści rywalizuje z mistrzostwem gry...

Początek seansów o godz. 4.30 pp., w soboty, niedziele i święta od godz. 1-ej poł.

Dzisiaj po raz ostatni! Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj wieczorem teatr Miejski występuje z piątą wielką premierą sezonu — będzie nią fantastyczno-bohaterki dramat w 7 aktach hiszpańskiego poety, Jose Zorrilla, w przekładzie Stanisława Miłoszewskiego „Don Juan Tenorio”. W roli tytułowej znakomity artysta teatru Narodowego, Józef Węgrzyn; w głównej roli kobiecej Doni Inezy — Karolina Lubieńska; w rolach ważniejszych: W. Jakubińska (Brygida), A. Du-najewska (przeorysza), Franciszek Brodniewicz (Don Melchior — rywal Don Juana), Kazimierz Kijowski (komandor, ojciec Inezy), J. Chodecki (Don Diego), L. Krzemieński, Jul. Lubicz-Lisowski, Kaz. Fabiński i inni. Reżyserja Artura Kwiatkowskiego. Nowe dekoracje (7 aktów, 5 zmian) Konstantego Mackiewicz. Przepyszne, stylowe kostiumy z pracowni teatru Miejskiego wykonane przez A. Pytla i W. Weykierowa. Ilustracja muzyczna kompozycji znakomitego muzyka Feliksa Nowowiejskiego (twórca Oratorium „Quo Vadis”).

Oprócz dzisiejszego wieczoru, Józef Węgrzyn wystąpi w tej swojej porywającej kreacji tylko 7 razy.

TEATR KAMERALNY.

gra w dalszym ciągu do poniedziałku wieczorem włącznie wyborna, przezbawna komedia Stefana Kleczyńskiego „Powrót do grzechu” z Michałem Zaniczem w kapitalnej kreacji fotografii-pachowca oraz Ir. Grywińska, Dąbrowska, Kędzińska, Janowska, Krotkem i Gurynowiczem.

Początek o godz. 9-ej wieczorem.

TEATR POPULARNY.

Jeszcze tylko do końca bieżącego tygodnia grana będzie operetka „Wesoła wdówka”, urozmaicona baletem w wykonaniu młocianych tancerzy, pod kierunkiem St. Zaborzkiego.

We wtorek, dnia 1 maja o godz. 8.20 wieczorem premiera historycznego dramatu p. t. „Kazimierz Wielki i Esterka” z Jadwigą Wernisówną i Edmundem Szafrankiem w rolach tytułowych, resztę obsady tworzą najlepsze sily dramatyczne teatru Popularnego. Sztuka otrzymała nową efektowną oprawę dekoracyjną i kostiumową. Reżyseruje Mieczysław Mieczyski.

W sobotę o godz. 4 po południu po raz ostatni „Cud królewski”.

ILJA ERENBURG.

Dzisiaj, dnia 26 kwietnia o godz. 8.15 w sali Filharmonii wygłosi odczyt redaktor Tadeusz Wieniawa - Długoszowski.

Prelegent jako punkt oparcia odczytu wzięł dzieła Ilji Erenburga, jako to: „Miłość Joanny Ney”, „Julio Jurenito”, „Kwacz”, „Lato”, „13 futek pokoju” i t. d.

Bilety pozostałe wyprzedaje kasa Filharmonii i biuro „Promień” (Piotrkowska 81) w cenie od 50 groszy do zł. 1.50.



PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu, heljnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 12.05—12.30 — Odczyt organizowany staraniem Mm. W. R. i O. P. dla młodzieży szkolnej pod tytułem „Ostatnie loty podległowe” — wygl. prof. Jan Jaczynowski. 12.30—14.00 — Transmisja z Filharmonii. Koncert szkolny organizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy, wspólnie z Polskim Radjo. 14.00—15.00 — Przerwa. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram 15.20—15.30 — Przerwa. 15.30—16.00 — Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Polska Współczesna” — wygl. prof. Aleksander Janowski. 16.00—16.25 — Odczyt z cyklu wygl. dla maturalistów szkół średnich p. t. „Kultura klasyczna” odczyt 4-ty — wygl. prof. Gustaw Przychocki. 16.25—16.40 — Komunikat harcerski. 16.40—17.05 — Przerwa. 17.20—17.45 „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. Henryk Mościński. 17.45—18.55 — Audycja literacka „Impresja o wielkich wólczech” — pisarzach: „Romana Zarębowicza z ilustracją muzyczną i recytacją (fragmenty ze Staffa, Zeromskiego, Sieroszewskiego, Konrada - Korzeniowskiego), Londona, Rymbauda. 18.55—19.05 — Przerwa. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 Rozmaitości. 19.35—20.00 — Odczyt p. t. „Sądzie orzechy” — wygl. prof. Edmund Janowski (Dział: „Rolnictwo”). 20.00—20.30 — Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” — wygl. prof. Stanisław Niewiadomski. 20.30 — Koncert wieczorny. Transmisja z Wilna. W przerwie big lotny „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny. 22.05—22.30 — Komunikat P. A. T. 22.30—22.30 — Komunikat północny, sportowy, oraz nadprogram. 23.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Sprzedaj... teściową!

Niebywała transakcja w handlu żywym towarem.

Z Warszawy donoszą:

W ręce policji wpadł wczoraj handlarz żywym towarem, właściciel lupanaru w jednym z miast portowych Ameryki Południowej, niejaki Jakób Zajcman (Zachciński), rodem z Kresów.

Potworny ten typ dokonał niebywałej transakcji — sprzedał mianowicie do jednego z lupanarów w Buenos Aires własną... teściową.

Zajcman przyjechał do Polski w roku 1926 i występował w charakterze bogatego przemysłowca amerykańskiego z Buenos Aires.

Na jednym z balów publicznych poznał młodzieniec pannę Estere Wein, oznaczającą się niepospolitą urodą.

Piękność tę 16-letnie dziewczę odziedziczyło po matce, która miano 35 lat mogła co do urody śmiało konkurować z córką.

Zajcman zaczął bywać w domu pięknej wdowy, nędznie zdradzając zamiary poślubienia jej córki.

Wreszcie pewnego dnia oświadczył się. Przyjęto go. W parę tygodni odbył się ślub, poczem młoda para niezwłocznie wyjechała zagranicę.

W dwa miesiące później p. Sara otrzymała od córki i zięcia list, w którym zapraszali ją serdecznie do przyjazdu do Buenos Aires.

Pani Sara zlikwidowała mieszkanie i wyjechała.

W parę miesięcy później siostra p. Werur zamieszkała w Berlinie otrzymując od niej rewelacyjny list, noszący stem pel poczty w Buenos Aires.

P. Sara donosiła nieprawdopodobnie wprost rzeczy.

—Znajduję się w lupanarze — pisała — Zajcman sprzedał mnie wraz z Esterą. Ratuj...

Siostra nieszczęśliwej kobiety zawiadomiła o tem policję berlińską, która wpadła wreszcie na trop. Po półtorarocznej nieobecności Zajcman zarwiał z powrotem do Europy.

Prawdopodobnie jednak zorientował się, że jest śledzony i zmyliwszy ślady, zbiegł z Berlina, udając się do Polski, gdzie go aresztowano w pociągu.

Przy aresztowanym znaleziono dwa paszporty na różne nazwiska.

Program święta narodowego.

Uroczystości rozpoczną się w wigilię, t. j. dn. 2 maja

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Obchodu Święta Narodowego, które odbyło się w siedzibie radzieckiej w dniu 23 b. m. pod przewodnictwem prezesa Rady Miejskiej inż. J. Hołogrebera, omawiano szczegółowo program obchodu.

Uroczystości obchodu rozpoczną się w wigilię, t. j. w środę, dnia 2 maja o godzinie 20, capstrzykiem na ulicach miasta w wykonaniu orkiestr wojskowych, policyjnych i straży ogniowej.

W dniu Święta 3 Maja o godz. 6.30 rano orkiestry wojskowe wykonają pobudkę na ulicach miasta. O godz. 9 odprawione będą we wszystkich kościołach katolickich nabożeństwa dla dzieci i młodzieży, a o godz. 10 będą odprawione nabożeństwa w tychże świątyniach dla młodzieży szkół średnich. O godzinie 10 odbędzie się również nabożeństwo w świątyniach innych wyznań. Młodzież szkolna weźmie udział w nabożeństwach ze sztandarami.

O godz. 11 odbędzie się w kościele katedralnym Św. Stanisława Kostki uroczyste nabożeństwo, w którym wezmą udział przedstawiciele władz, delegacje stowarzyszeń, cechów, korporacji i instytucji społecznych, jednocześnie odprawiona będzie na Placu Katedralnym msza połowa.

O godz. 12 odbędzie się deflada, w której wezmą udział wojska garnizonu łódzkiego, organizacje przysposobienia wojskowego, od Placu Katedralnego do

skrzyżowania ulic Andrzeja i Przejazd gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu. Przyjęcie deflady przez przedstawicieli władz i urzędów nastąpi przed siedzibą Kuratorium Okręgu Szkolnego przy ul. Piotrkowskiej 104. Fasada gmachu, przed którym odbędzie się przyjęcie deflady, będzie odpowiednio udekorowana.

O godz. 13 i pół maja się odbyć bezpłatne widowiska we wszystkich kinach łódzkich, jednakże co do tego punktu ostateczna decyzja nie została jeszcze podjęta.

O godz. 16 odbędzie się bezpłatne przedstawienie popołudniowe w teatrze miejskim dla młodzieży i policji szkół średnich i zrzeszeń, zaś w Teatrze Popularnym dla wojska i policji. W tymże czasie odbędzie się mają zawody sportowe na boiskach Wojskowego Klubu Sportowego, Łódzkiego Klubu Sportowego i Unjonu. Również o godz. 16 odbędzie się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej.

O godz. 17 odbędzie się koncerty orkiestr wojskowych i policyjnych w parkach miejskich.

Wreszcie o godz. 20.30 w Teatrze Miejskim odbędzie się uroczyste przedstawienie, na którym wystawiona będzie premiera: „Zemsta” Fredry.

Komitet obchodu postanowił wydać odezwę do obywateli z wezwaniem do wzięcia udziału w uroczystościach. W odezwie tej będzie podany również program obchodu.

Walkę z weterynarzem toczą rzeźnicy zgierscy.

Od dłuższego już czasu toczyła się walka pomiędzy rzeźnikami w Zgierzu a weterynarzem miejskim Biskupskim, przeciwko któremu rzeźnicy wystąpili z pewną skargą do prokuratora.

Gdy przed paru dniami magistrat nie dał odpowiedzi rzeźnikom na ich żądanie usunięcia Biskupskiego, a w dodatku podwyższone ceny uboju była o 50

procent rzeźnicy postanowili zastrejkiwać i rzeczywiście wstrzymali się tego dnia od uboju bydła.

Obecnie żądają oni od magistratu usunięcia weterynarza Biskupskiego i zniesienia podwyżki, przyczem powołała się na fakt, że rzeźnia daje magistratowi 40 tys. dochodu rocznie.

Na dzień dzisiejszy zwołana została w urzędzie wojewódzkim konferencja pod przewodnictwem dr. Dreckiego i powzięta zostanie ostateczna decyzja. Trzeba zaznaczyć, że w Zgierzu mięso przywożone z Łodzi jest droższe o 50 procent. (b)

Przechodząc przez ulicę rozważaj się uważnie, unikaj niebezpieczeństwa i śmierci.



„MIXA“ DOSKONAŁE PRZYŁĘGA.

Taniec i wycieczki na świeżem powietrzu należą do najmilszych rozrywek kobiecych. I co za przyjemność czuć, że się wzbudza zachwyt mężczyzny i kobiet. Ale dla tego trzeba posiadać cerę bez zarzutu. Żaden krem ani puder dać tego nie mogą. Podniecenie w tańcu i ciepła atmosfera sal przepoconych zamienia wkrótce krem i puder, który jest na twarzy, w obrzydliwą mieszaninę szpecącą kobietę. Każda z nich zresztą przekonana jest, że w tańcu krem i puder brudzą sułnie i ubrania mężczyzny, co jest bardzo niemile.

„MIXA” połączenie kremu i pudru o cudownym zapachu jest dla każdej kobiety istnym objawieniem. Jednorazowe użycie wystarcza na cały dzień. Środek ten nie brudzi sukni. Zbytocznym już będzie nciekanie się do pudru co chwila, żeby odświeżyć twarz lub strzyżyniwać nie pyłków, jakie on pozostawia na sukni.

„MIXA” upiększa skórę i pozwala zachować długo świeżą i delikatną cerę o niezrównanym polysku.

„MIXA” jest dom abycia we wszystkich kosmetycznych sklepach po cenie zł. 4.50 za tubę.

Generalne Przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co., GDAŃSK, Böttchergasse 25/27, TEL. Gdańsk 266-14.

Pocztowe KONTO Czekowe P. K. O. POZNAŃ 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. Bornstein & Co. dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za to gwarantujemy.

Podpalacze grasują w lesie zgierskim.

Przed paru dniami w krótkich odstępach czasu wybuchały dwukrotnie pożary w lesie zgierskim, a dochodzenie policji nie dało pozytywnych rezultatów, choć wiadomem było, że ogień nie został zaproszony od iskry sąsiedniej kolejki, gdyż przestrzeń jest zbyt wielka.

W dniu wczorajszym znów zaalarmowano władze pożarem, tym razem w zagajniku pośrodku lasu.

Przybyła na miejsce straż wraz z robotnikami po długich usiłowaniach ugasila ogień, choć akcją bardzo utrudniał wiatr.

Przeprowadzone natychmiast docho dzenie przez asp. Pawłowskiego stwierdziło, że w zagajniku znajdowało się 3 mężczyzn, których po pożarze, pomimo poszukiwań, nie zdołano odnaleźć.

Na dróże znaleziono butelkę, paczkę zapalek i 1-złotową monetę.

Trzeba zaznaczyć, że trzykrotne pożary w krótkich odstępach czasu strawiły 400 mtr. lasu. (b)

Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:

G. Antoniewicza (Pabjanicka nr. 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska nr. 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

ŁÓDZKIE STOWARZYSZENIE SPORTOWO-STRZELCCKIE.

Niniejszym przypomina się członkom zarządu, iż ze względu na to, że walne zgromadzenie stowarzyszenia wyznaczone zostało na sobotę dnia 28 b. m. o godz. 8 wiecz., ostatnie posiedzenie tymczasowego zarządu odbędzie się w piątek, dnia 27 b. m. o godz. 9 wiecz. Uprasza się przeto o przybycie zarządu w pełnym składzie.

Elektryfikacja okręgu łódzkiego jest zadaniem bardzo pilnym i aktualnym. Państwo poprze inicjatywę samorządów w tym kierunku.

W dniu onegdajszym odbyło się w starostwie pod przewodnictwem pana starosty Rzewskiego posiedzenie komisji elektryfikacji okręgu łódzkiego. W posiedzeniu tem wzięli udział przedstawiciele 5-ciu wydziałów powiatowych a mianowicie: Łódzkiego, Łęczyckiego, Brzezińskiego, Łaskiego, Sieradzkiego i Piotrkowskiego, oraz przedstawiciele elektrowni miast: Łodzi, Zgierza, Aleksandrowa, Bełchatowa, Brzezin, Głowna, Kozłówek, Łasku, Łęczycy, Ozorkowa, Pabjanic, Piątku, Piotrkowa, Podębic, Sieradza, Strykowa, Szczercowa, Tomaszowa, Warty, Zduńskiej Woli, Żelazowa, Żelazowa, Tuszyna, Rzgowa i Konstantynowa.

Posiedzenie to miało na celu omówienie

planu elektryfikacji okręgu łódzkiego.

Wobec niezwyklej doniosłości sprawy zwróciliśmy się do inicjatora gigantycznego projektu pana starosty Rzewskiego z prośbą o udzielenie nam bliższych informacji.

—Elektryfikować okręg—oświadcza pan starosta,—nie znaczy koniecznie budować nową elektrownię. Wobec tego, że mamy na tym terenie duże elektrownie jak w Łodzi, Zgierzu i Piotrkowie, możnaby się ograniczyć do budowy sieci przewodu wysokiego napięcia, któreby doprowadzały energię elektryczną do wszystkich gmin i tym sposobem umożliwiły korzystanie z prądu wszystkim, zarówno dużemu przemysłowi, jak i drobnym rzemieślnikom, oraz rolnikom. Gdyby jednak nie udało się otrzymać na dogodnych warunkach prądu z istniejących elektrowni, to możnaby nabywać energię z innych, dalej położonych choćby nawet z istniejących w zagłębiu węglowym i sprowadzać ją przewodami dalekonośnymi, względnie wybudować własną elektrownię.

Budowa sieci przewodu wysokiego napięcia rozłożona będzie na okres kilkuletni. Po zbudowaniu przewodów tych, zlikwidowanych zostanie cały szereg drobnych elektrowni gminnych pracujących nieekonomicznie i dostarczających prądu nieodpowiedniego pod względem technicznym. Narazie elektrownie te będą wyzyskane dla zasilenia sieci lokalnej.

—Co skłoniło pana starostę do wszczęcia akcji w sprawie budowy elektrowni okręgowej?

—Inicjatywa moja jest zgodna z zamierzeniami rządu, który, rozumiejąc ważność elektryfikacji kraju bez niepo-

trzebnego trwonienia majątku narodowego, ujął w swe ręce plan elektryfikacji.

Chodz o elektryfikację wszystkich te-

renów nawet najmniej zaludnionych, czego unika kapitał prywatny, który stara się zdobyć tereny najbardziej obiecujące. Jeśli zaś kapitał prywatny pójdzie na

tereny mniej narazie rentowne, to będzie się starał je wyzyskać przez zbyt wysokie stawki taryfowe.

Tak np. Łódź stara się zdobyć Pabjanice, Aleksandrów, Konstantynów, Brzeziny oraz najbliższe Łodzi przemysłowo-wione gminy. Tymczasem aby przeprowadzić racjonalne elektryfikowanie okręgu łódzkiego, należy rozprawić energię elektryczną możliwie wszędzie np. do wszystkich miejscowości, ponad kilkaset mieszkańców.

—W jakiej cenie będzie sprzedawana energia elektryczna?

—Będzie to zależało od kosztów produkcji prądu. Aby elektrownia mogła tanio produkować energię elektryczną, musi być pod każdym względem technicznym racjonalnie zbudowana. Przy odpowiednich warunkach będzie można sprzedawać prąd po 5 a nawet

3 i pół grosza za kilowatogodzinę,

jak to ma miejsce na Górnym Śląsku. W tej cenie sprzedawać będzie mogła energię elektryczną tylko elektrownia, utrzymywana przez samorządy, nie zaś przez kapitał prywatny, który w Łodzi np. dzięki stanowisku monopolistycznemu pobiera 75 groszy za kw. godzinę. Dlatego też rząd w udzieleniu uprawnień na budowę elektrowni okręgowej da pierwszeństwo samorządom.

—Jak się przedstawiają koszty budowy elektrowni okręgowej?

—Na zasadzie moich przybliżonych obliczeń, koszt urządzeń potrzebnych dla rozprrowadzenia energii elektrycznej okręgu, budowa linii zasilających wysokiego napięcia stacji transformatorów i sieci rozdzielczych wyniesie w przybliżeniu około 10 milionów złotych. Suma ta będzie potrzebna w miarę postępu robót. Dla dostarczenia energii elektrycznej w całym okręgu potrzeba będzie około 500 kilometrów przewodów zasilających, oraz cały szereg stacji transformatorowych.

Ministerstwo robót publicznych, licząc się z tem, że samorządom trudno będzie finansować budowę ze swoich sum budżetowych, gotowe jest na budowę udzielić kredytów. Posiadam informacje że jeszcze w r. b. możnaby na cel elektryfikacji okręgu łódzkiego uzyskać 2 miliony złotych. Sprawa elektryfikacji jest niesłychanie ważna dla rozwoju przemysłu i rolnictwa na terenie całego okręgu i dlatego zamierzam przy stać do jej realizacji z całą energią i pośpiechem.—kończy pan starosta Rzewski. (p).

CASINO

Dziś i dni następnych!

Najbogatszy, najpiękniejszy, najwystawniejszy, oszałamiający, erotyczny dramat paryski p. t.

SZALONA NOC

W roli głównej:

Królowa salonów, piękna władczyni mody

HUGUETTE DUFLOS

Treścią szalonej nocy jest

PARYŻ w WIRZE NOCNEGO ŻYCIA

i porywające sceny z

„MOULIN ROUGE“
„FOLIES BERGERE“
„CASINO DE PARIS“

ORKIESTRA POD DYR. p. L. KANTORA.

Początek o godz. 4 30 po poł.

W fotelu i za kulisami.

„Chocolate Kiddes“ Zespół murzyńskiej rewi Douglasa

W Paryżu mawiają, że gwiazda revue zaczyna się od... murzynki. Ta murzyńska manja zblazowanego Paris nie jest, zresztą, takim najbardziej dernier cri de mode. Przypomnijcie sobie choćby czasy niemowlęstwa, kiedy to nad waszemi kołyskami mamusia czy nianusia kwiliła rzewnie piosenkę „Mamo, a chcę murzyna!“..., błogosławiając jednocześnie niebiosą, że male nie przyszło na świat „w kratkę“...

Epidemia „gorączki“ murzyńskiej w Łodzi rozpoczęła się przed czterema laty. Wtedy to do „Sali Malinowej“ zjechał pierwszy zespół jazz-bandowy z oryginalnym, patentowanym murzynem. Ten negr był człowiekiem niesłychanie spokojnym, a nawet flegmatycznym. Ale wpływ jego na t. zw. złotą młodzież inflacyjną był fatalny. Co machnął mocniej w bęben — ktoś kogoś na sali trach w wypasiony polik. A potem zwykła symfonia: obraza słowna z po-

wolywaniem się na stosunek do rodziny przeciwnika, i sprawa honorowa, likwidowana zazwyczaj przez obietnicę wpłacenia na „Czerwony Krzyż“ lub „Bykur Cholim“ — zależnie od wyznania przeciwników — grubszej kwoty. Gwarancją wpłacenia — było słowo honoru stron, który w międzyczasie został chemicznie oczyszczony przez protokół sekundantów i paskudnie zabagniony przez protokół policyjny.

Ale — nie rozpamiętujemy rycerskiego periodu historii „malinowych“ rycerzy w epoce pacyfizmu...

Gdy Łódź już dawno zapomniała o murzynach i murzynkach, począł na ich punkcie szaleć Paryż.

Josephine Baker! Boska Józefina! Czarna Venus! Czekoladowa Wenera! Murzyńska Afrodyte! Kapłanka charlestona! Bogini black-bottom'u! Tytanka jazz-bandu! Popielata królowa revue! Kakaowa prymaballerina music-hall'u! Baletnica Lucyfera! The black bronz super-girl! The charleston hyper-vedette! Oh, charmante Josephine. Ja super-hyper reine des vedettes du monde entier!

Któż z was nie słyszał o Józefinie Baker?! Któż z was nie wie, że ma męża hrabiego, trzy nocne kabarety,

sto tysięcy dolarów miesięcznego dochodu, dziesięć gadających papug, dwie śpiewające foki francuskie na małpach i trzy domowe oswojone krokodyle w denaturowanym spirytusie!... Któż nie czytał, że w Wiedniu 68-letni, ex-jenerałny eunuch sułtana Abdul-Hamida poderżnął sobie z miłości ku niej to ostatnie, co mu jeszcze do poderżnięcia zostało, t. j. gardło!...

I któż nie zna treści depezy z Budapesztu, gdzie nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów uchwaliło izolować czarną Venus od społeczeństwa węgierskiego. Specjalna komisja żandarmsko-ginekologiczna zalutuje Józefinę na granicy węgiersko-austriackiej, aby....

Gdy Mussolini czy Poincare zachowują na ślepią kizkę — nikogo to nie obchodzi. Ale gdy boska Józefina złamie sobie paznokieć małego palca u lewej nogi, część Europy gotowa jest z tego powodu ogłosić żałobę! O, murzyński motylu! Oh! Oh! Oh! Świat leży u twych czarnych stóp, a ty nic — tylko z murzyńską flegmą i żydowskim sprytem kupujesz mężów-baronów, nocne ting-tangle i północne dolary amerykańskie!...

Józefina Baker przypomniła mi się, „z powodu“, że jej konkurentka Bob

Vincent wraz z zespołem murzyńskiej rewii „Douglas Chocolate Kiddes“ przy była do Łodzi i w poniedziałek i wtorek szalała na estradzie Filharmonji.

Zespół murzyński Douglasa nie jest operetka, jak to mylnie głosił afisz, lecz tanecznym zespołem charlestono-black-bottomowym.

W tym zakresie czarne tancerki i czarni tancerze pokazują rzeczy fenomenalne. Nogi miss Bob Vincent to dwie strzały! Nogi mister Louis Douglasa to kilkanaście latających kosteczek na sprężynkach! Nogi czarnych girl's są egzotyczne, jeśli chodzi o kolor, klasyczne ze względu na kształt i ekwilibrystyczne z punktu widzenia, wyprawianych przez „takowe“ ognistych szaleństw.

Cały zespół to wściekła symfonia rozpasanych kończyn dolnych, śmigłych, jak śmigło aeroplanu i elastycznych, jak przekonania partyjnego matadora! Och, te wykrętały, „wygiętały“, łamańce, charlestonowe kuksańce i synkopiczne kiwania palcem w pantoflach na gutaperkowych zelówkach!... Uca się narodzie i skacz! skacz! skacz! Bo, gdyby kózka nie skakała, dolarów by nie zbierała!...

W. POLAK

Kapitalizacja prywatna i publiczna.

Za poprzednich rządów w Polsce ministerstwo przemysłu i handlu było instancją par excellence biurokratyczną bez aspiracji do roli reprezentanta wielkiej polityki przemysłowej i handlowej w tonie rządu. Jest zasługą obecnego ministra, że aspiracje w tym kierunku rozpoczął ujawniać i realizować. Na tem ile niewątpliwie wytworzyła się dość często — składną całkiem zdrową i naturalną, a niestety dawniej niespotykaną — przeciwstawność tendencji ministerstwa przemysłu i handlu z jednej a ministerstwa skarbu z drugiej strony. Nie chodzi tu oczywiście o konflikty, ale o dostatecznie silną przeciwwagę dla tendencji fiskalnej w postaci tendencji gospodarczej, ujętej przymiem pod kątem widzenia interesów przemysłu, handlu i rzemiosła.

Temu niewątpliwie zawdzięczamy szereg wielce interesujących wynurzeń p. referenta budżetu ministerstwa przemysłu i handlu w sejmie prof. Zaruskiego, członka klubu współpracy; wynurzenia te na komisyj budżetowej bowiem — czego należy się domniemywać — nastąpiły w porozumieniu z ministrem resortowym.

Otóż prof. Zaruski podniósł fakt, niewątpliwie zauważany powszechnie, ale dotąd nie ujęty jeszcze syntetycznie; fakt, iż w obecnej sytuacji przy zmierzchu koniunktury gosp. zarysowuje się bardzo ciekawy kontrast polegający na tem, że skarb jest dostatecznie wyposażony w rezerwy, natomiast przemysł i handel są z rezerw zupełnie wyczerpani.

To syntetyczne spostrzeżenie prof. Zaruskiego, zasługuje ze wszechmiar na rozważenie i zbadanie.

Zawiera ono w sobie stwierdzenie, że kapitalizacja społeczna w Polsce opuściła łożysko kapitału prywatnego w przemysle i handlu przenosząc się do organizmów publicznych.

Otóż powstaje pytanie pierwsze — czy tak jest istotnie? Odpowiedź wypadnie bezsprzecznie pozytywna. Cyfry zasobów skarbu są jawne; mniej jawne są cyfry rezerw przemysłu i handlu. Pierwsza z nich jest niewątpliwie poważna jak na nasze warunki; druga, o ile sądzić można z symptomów osłabienia występujących niemal we wszystkich gałęziach, jest bardzo mała i niewystarczająca. Dlatego też da się pozytywnie stwierdzić, że nastąpił pewien drenaż, przenoszący nawarstwienie prywatnego kapitału do kas publicznych.

Wobec tego rodzi się pytanie drugie — jak skonstruowane jawisko oceniamy? — Niewątpliwie ujemnie. — Kapitalizacja publiczna nie równoważy kapitalizacji prywatnej. Zresztą tylko z zastrzeżeniami można mówić o „kapitalizacji publicznej”. Zasoby związków publicznych nie są w tem znaczeniu kapitałem, w jakim są nim zasoby prywatnych organizmów gospodarczych. To co się mówi o „inwestycjach” publicznych nie powinno przesłaniać faktu, że przeznaczenie zasobów publicznych jest przede wszystkim konsumpcją.

Cóż więc czynić — oto pytanie trzecie, najtrudniejsze.

Nim odpowiemy na to pytanie, stwierdzimy jedno. Nie sądzimy, by rezerwy skarbu przekraczały tę sumę jaką dyktuje konieczność zapewnienia równowagi budżetowej. Rezerwy skarbu odgrywają własną funkcję gospodarczą boć są zabezpieczeniem życia gospodarczego przed perturbacjami, jakie zwykle są następstwem niedomogi finansowej państwa. Dlatego postulaty nasze nie mogą iść w kierunku zmniejszania rezerw, ale w kierunku wstrzemięźliwości w rozbudowie budżetu. W zakresie zaś tego budżetu, który się przyjmie, należy badać czy zachowana jest dostateczna proporcja pomiędzy ciężarami jego pokrycia dla przemysłu i handlu z jednej a rolnictwa z drugiej strony, tak by ciężar podatkowy i wynikająca z niego dokapitalizacja prywatna rozłożone były bardziej niż dotychczas równomiernie. Zachaczymy o nasze caeterum censeo: najszybsze zrealizowanie postulatów sprawiedliwości podatkowej.

W notesiku businessmana.

Łódź, 25 kwietnia.

PRZY EKSPORCIE WŁÓKIENNICZYM we dług ogłoszonego obecnie w dzienniku ustaw rozporządzenia ministerialnego, zezwolono na zwrot cla uiszczanego za sprowadzone z zagranicy użyte do wyrobu towarów barwniki i chemikalia — według następujących stawek: za 100 kg. tkanin bawełnianych białych wykończonych zł. 2, za 100 kg. tkanin bawełnianych kolorowych zł. 43, za 100 kg. tkanin wełnianych kolorowych zł. 82.50, za 100 kg. tkanin półwełnianych kolorowych zł. 63, za 100 kg. wyrobów dzianych bawełnianych białych zł. 2, za 100 kg. wyrobów dzianych bawełnianych kolorowych zł. 43, za 100 kg. wyrobów dzianych wełnianych kolorowych zł. 83.50, za 100 kg. wyrobów dzianych półwełnianych kolorowych zł. 63. Przy wywozie zagranicę przędzy wytworzonej w kraju zezwala się na zwrot cla uiszczanego za sprowadzone z zagranicy, użyte do wyrobu przędzy barwniki i chemikalia według następujących norm: za 100 kg. przędzy wełnianej barwionej zł. 62, za 100 kg. przędzy wełnianej z domieszką przędzy bawełnianej barwionej zł. 60.

P. K. O. podwyższa normę pożyczek lombardowych pod zastaw papierów dywidendowych do wysokości 50 procent ich wartości giełdowej jednocześnie obniża stopę procentową od pożyczek pod zastaw papierów państwowych i akcji B. P. na 9 proc., obniża także prowizję od zleceń giełdowych przy kwotach ponad 1000 zł. na 1/4 proc. przy zachowaniu dotychczasowej stawki półprocentowej od kwot niższych. Opłata za wyużycie safesów w P. K. O. określona została na 10 do 170 zł. półrocznie zależnie od rozmiarów.

SPADEK WYDOBYCIA WĘGLA w kwietniu notują w Zagłębiu Śląskim. Spowodowane jest to znaczną ilością dni świątecznych oraz zmniejszeniem się zapotrzebowania krajowego. Eksport spadł również zwłaszcza do krajów sukcesyjnych.

W BRANŻY MASZYN I NARZĘDZI rolniczych panuje bardzo znaczne ożywienie. Zwłaszcza poważne zamówienia otrzymał przemysł województw zachodnich i centralnych. Programi produkcyjny został znacznie rozszerzony. Tranzakcje eksportowe nie doszły do skutku wobec konkurencji obcej, ofiarującej dłuższy i tańszy kredyt.

ZA CZEKI STAŁE opłata w P. K. O. z dniami 1 lipca zostaje obniżona na 45 gr. za jeden przekaz, należyłość ta jest płatna kwartalnie zgóry, w razie niewykonania lub odwołania przekazu zwraca się opłatę klientowi. Opłata manipulacyjna i prowizja pozostała bez zmiany.

POŻYCZKA ZAGRANICZNA DLA KRAKOWA jest przedmiotem rozmów delegatów amerykańskiego konsorcjum finansowego z reprezentantami miasta. Zdaniem amerykańców całkowicie wystarczy na rozbudowę miasta suma 4 milionów dolarów.

OPOŹNIENIE PŁONÓW w rolnictwie w tym roku jest niemal pewne. Do robót polnych przystąpiono na całym obszarze państwa ze znacznym opóźnieniem, prócz tego ostatnie mrozy i śniegi, spowodowały przerwę, co oczywiście wywołało dalsze opóźnienie.

RUCH BUDOWLANY w kraju naogół jest jeszcze bardzo słaby. Zaczął się on dopiero w końcu marca i z początkiem bież. mies. i ogranicza się narazie do wykaficzenia budowli, rozpoczętych w zeszłorocznym sezonie, zwłaszcza w tych dzielnicach, gdzie zeszłoroczny sezon opóźnił się. Nowych budowli jeszcze nie zaczęto, atoli z ilości zatwierdzonych planów budowlanych można stawiać pomyślne horoskopy.

PROPAGANDE UBEZPIECZEŃ PRYWATNYCH podjął urząd kontroli ubezpieczeń. Ubezpieczenia w Polsce są bardzo słabo rozwinięte i mimo wprowadzenia przymusowego ubezpieczenia od ognia, wyniki są bardzo mierne. Z inicjatywy urzędu kontroli ubezpieczeń powstał specjalny komitet propagandowy, składający się z przedstawicieli prywatnych, publicznych i zagranicznych zakładów ubezpieczeń.

DZIEŃ SPÓŁDZIELNI zorganizowany będzie w Polsce dnia 3 czerwca b. r. Powstał w tym celu specjalny komitet złożony z przedstawicieli wszystkich związków spółdzielczych.

CO DO PRACOWNIKÓW FIRM ZAGRANICZNYCH w Polsce wyjaśniło ministerstwo pracy i op. społecznej, że za stałe miejsce zatrudnienia (uzasadniające właściwość Kasy chorych dla ubezpieczenia) uważać należy ten warsztat, biuro, magazyn, urząd itp., w których normalnie pracuje, a nie zaś ten warsztat, biuro magazynu, urząd itp., względnie to miejsce gdzie bez opuszczenia zasadniczego zajęcia wykonuje na zlecenie pracodawcy krótkotrwałe roboty.

1.000.000 DOLARÓW ulokował Bank „Louis Dreyfus et Co, Paris” w Banku Ziemięńskim w Warszawie przy oprocentowaniu 7 por annum na przeciąg 2 i pół lat z automatyczną proloukatą.

KURS POŻYCZKI STABILIZACYJNEJ w Warszawie jest — 94—94 i pół proc. w Zurichu — 93,6 proc., w Londynie 91 i jedna czwarta proc., w Nowym Jorku 91 i pół proc.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 25-go kwietnia 1928 roku.

GOTÓWKA: Dolar 8.90, CZEKI: Belgia 124.52, Holandia 359.24, Londyn 43.514, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.11, Praga 26.42, Szwajcaria 171.82, Wiedeń 125.43, Włochy 46.98, Sztokholm 239.35.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Dolarówka 79.25, 79.50, 79, Dolarowa 85.50
Kolejowa 103, 104, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konw. kol. 61.50, 62, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.50, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 79, 79.25, 5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 60.35, 60, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 50—, 8 proc. listy zastawne m. Łodzi 71.50, 71.25, 10 proc. listy zastawne m. Radomia 82, 10 proc. listy zastawne m. Siedlec 80.50, 10 proc. listy zastawne m. Lublina 70.75.

AKCJE:
Bank Dyskontowy 129.25, 130, Bank Handlowy 123, Bank Polski 158.50, 160, 159.50, Spis 163.50, Elektr. Dąbrow. 79, Siła i Światło 125, Paryż 56.50, Częstocice 67, 68, Cudler 79, 78.50, Węgiel 96.50, Nobel 41, Lipop 44.25, 43.50, Modrzewów 50.25, 51, 50.50, Ostrowieckie Serbia B. 108, 109, Poelsk 13, Rolin 19, Rudzki 60,

59, Starachowice 66.50, 66.75, 66.50, Zielonów 54 162, Zawiercie 34.00, Borkowski 19, Żegluga 38.—

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 24 kwietnia. Bawełna amerykańska. Otwarcie: styczeń 19.61—63, marzec 19.63—64, maj 20.09—11, lipiec 19.90—93, październik 19.75—77, grudzień 19.64—66. I notowania środkowe: styczeń 19.64, marzec 19.66, maj 20.15, lipiec 19.95, październik 19.79, grudzień 19.69. II notowania środkowe: styczeń 19.64, marzec 19.65, maj 20.11, lipiec 19.96, październik 19.77, grudzień 19.67. Zamknięcie: Loco 19.84, luty 19.86, marzec 19.89—92, kwiecień 20.36—38, maj 20.29, lipiec 20.21—20.23, sierpień 20.15, wrzesień 20.10, październik 19.96—97, listopad 19.90, grudzień 19.84—86.

Liverpool, 24 kwietnia. Bawełna egipska. Styczeń 20.64, marzec 20.80, maj 20.34, lipiec 20.55, październik 20.81, listopad 20.76.

Aleksandria, 24 kwietnia. Bawełna egipska. Zamknięcie: Sakelaris: styczeń 42.05, maj 41.15, lipiec 41.55, listopad 42.30. Ashmouni: czerwiec 28.42, sierpień 28.50, październik 28.50.

Liverpool, 24 kwietnia. Havas. Bawełna. Zamknięcie: Loco 11.33, styczeń 10.31, luty 10.31, marzec 10.31, kwiecień 10.70, maj 10.65, czerwiec 10.59, lipiec 10.57, sierpień 10.50, wrzesień 10.45, październik 10.39, listopad 10.37, grudzień 10.31.

Nowego Orleanu — brak.

Wiadomości gospodarcze

(Własna służba inf. „Republiki“)

1 dolar — 138 łowów.

Sófia, 23 kwietnia 1928.

Odpowiedzialni kierownicy Bulgarii zdają sobie dobitnie sprawę z niepewności obecnego położenia kraju i zrozumieć również, iż jedyną drogą do poprawy jest ścisłe ograniczenie obcego kapitału. W użyciu tego lekarstwa napotyka jednakże stale na opór ludności i nieufność względem cudzoziemców, tkwiąca we krwi jeszcze z czasów tureckich, kiedyto każdy obcy wyzykiwał Bulgarię bezwzględnie.

Ta nieufność i obawa przed wpływem zagranicznym na gospodarstwo przeszkadza również doświadczeniu do skutku projektowanej pożyczki Ligi Narodów. Rząd bulgarski skierował we wrześniu 1927 roku do Ligi Narodów prośbę o zapośredniczenie Bulgarii pożyczki państwowej. Wyślana do Bulgarii specjalna komisja w opinii swojej podniosła postulat zreorganizowania banku emisyjnego. O ten szkopuł projekt pożyczki i mało się nie rozbił, w ostatniej jednak chwili wynaleziono rozwiązanie kompromisowe.

Bulgarski Bank Narodowy w przeciwstawie do wszystkich innych europejskich banków emisyjnych za wyjątkiem duńskiego i rosyjskiego jest jeszcze ciągle bankiem państwowym, którego kapitał należy do państwa, a zarząd mianuje król. Oczywiście przy założeniu bank otrzymał statut, który miał jego kierownictwo, o ile możliwości, niezależnie od wpływu administracji państwowej z jej zmianami, zależnie od sytuacji politycznej prądami. Wszystkie jednak hamulca, które mają chronić bulgarską instytucję emisyjną od mieszania się do jej spraw polityki, nie wystarczają rzeczoznawcom Ligi Narodów, którzy dopatrzają się przeksztalcenia jej w prywatne towarzystwo akcyjne na wzór większości innych banków emisyjnych. Rząd bulgarski oświadczył, iż żądaniu temu nie może uczynić zadość, odłożono więc załatwienie podania o pożyczkę na marcowe posiedzenie rady Ligi Narodów.

Komitet finansowy Ligi Narodów postanowił ostatecznie 9 przeciw 3 głosami Anglii, Szwecji i Holandii udzielić pożyczki w wysokości 4.750 tysięcy funtów szterlingów. W sprawie banku emisyjnego powiedziano w odpowiednim protokole, iż przeksztalcenie go na towarzystwo akcyjne z kapitałem 500 milionów funtów papierowych nastąpi później, w czasie zgodnie oznaczonym przez Ligi Narodów i rząd bulgarski. Do tego czasu fungować będzie przy banku z ramienia Ligi Narodów doradca techniczny, któremu przy służyć będzie prawo wnoszenia sprzeciwu przeciw postanowieniom kierownictwa banku. W razie konfliktu między doradcą i kierownikiem banku rozstrzygać będzie Prezydent Najwyższego Sądu Kasacyjnego.

Kontrolę nad zużyciem pożyczki powierzono Komisarzowi Ligi Narodów — jest nim Komisarz pożyczki dla uciekinierów, Charron. Obsługa amortyzacji i oprocentowania pożyczki zagwarantowana jest przez dochody z cel, w tym celu komisja reparacyjna zdjęła z tych wpływów państwowych cięższe na nich prawo zastawu. Poza tem wysunęto zwycięzcom już przy tego rodzaju pożyczkach żądania, jak usunięcie deficytu w budżecie państwa, zmniejszenie aparatu urzędniczego o 10.000 osób i t. d.

Dodamy, że realizacją planu stabilizacyjnego, a przede wszystkim emisji bulgarskiej pożyczki stabilizacyjnej, nie można spodziewać się przed jesienią.

Nici sowieckie

ukazały się na rynku.

Zgodnie z naszą zapowiedzią rozpoczęta została w bieżącym tygodniu sprzedaż na łódzkim rynku nici, importowanych z Leningradzkiej Nitsiennoji Manufaktury. Ukazanie się tego artykułu wywołało w sferach kupieckich oddźwięk żywego zainteresowania.

Sprzedż tych wyrobów w Polsce i Gdańsku objęła tutejsza firma B-cia Herman i S-ka.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych bez zmiany 8.96 w placeniu i 8.91 w żądaniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

RABKA

Z dniem 1-go maja r. b. wznowiam pod osobistym kierunkiem **Pensjonat dla DZIECI** od lat 5-ciu do 12-tu.

Zgłoszenia przyjmuję do dnia 30-go kwietnia Ciesielska 87, m. 12, telefon 13-41. Od 1-go maja w RABCE, „Pensjonat dla dzieci” „Pod Urwisem”. Felicja Szydzowska.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne do celów reklamowych
RYTUŃKI, projekty reklamowe
i wydawnictwa wykonywane
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

SALA FILHARMONJI. — Tel. 13 84
NIEDZIELA, dn. 29 kwietnia o godz. 11.30 w pol.
Jaś i Małgosia
Baśń operowa w 3-ch obrazach.
Muzyka E. HUMPERDINCKA
PIOTR, młodszy JAS BABA-JAGA
GERTRUDA, jego żona MAŁGOSIA NOC
PORANEK 14 ANIOŁKÓW — BALET
I obraz: W domu. II obraz: W lesie. III obraz: Chata czarownicy (U Baby-Jagi)
W II-im obrazie pantomima „14 aniołków” w wykonaniu uczennicy klasy tańecznej szkoły gimnastycznej i tańca artystycznego
IRENY PRUSCKIEJ w ŁODZI
Kierownictwo muzyczne: Dyr. Teodor Ryder
Bilety od 1 zł. do 5 zł. zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2 oraz od 4 do 7 wiecz.

Benesz w Londynie.

Czesi obawiają się zbliżenia włosko-węgierskiego.

Praga, 25 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Deutsche Presse“, omawiając w artykule wstępnym pobyt min. Benesa w Londynie, zastanawia się nad powodami tej wizyty.

Jednym z tych powodów jest — zdaniem pisma — polityka bałkańska Mussolini'ego, który przyjmował u siebie niedawno lorda Rothemere i wyraził sympatię dla ewentualnych dążeń węgierskich do rewizji granic.

Czechosłowacja, w której granicach tyje znaczna mniejszość węgierska, o cenia węgiersko-włoskie zbliżenie jako zagrożenie pozycji, która zdawała się być zabezpieczona przez stworzenie Małej Ententy. Ostatnie odwiedziny zagraniczne mężów stanu w Rzymie i Medjolanie wzmocniły te niezbyt dające się uchwycić powody podróży ministra Benesa.

Polityka Polski, będącej w stosunkach przyjaznych z Małą Ententą, każe do pewnego stopnia być przygotowaną że przeczuci się ona na wody włoskie, mimo komunikatów obydwu stron, pozostających podróży min. Zaleskiego tego znaczenia.

W dalszym ciągu przyczynia się do tego niezbyt jasne stanowisko Rumunii, które każe zwrócić baczną uwagę na włoską politykę wschodnią.

Wreszcie wspomina dziennik o amerykańskim projekcie potępienia wojny, który również mógł być omawiany w Londynie przez czeskosłowackiego ministra spraw zagranicznych.

Podróż więc ministra Benesa — kończy „Deutsche Presse“ — ma raczej znaczenie zabezpieczające.

Walka wyborcza we Francji.

Komuniści nie chcą poczynić ustępstw na rzecz socialistów.

Paryż, 25 kwietnia.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

W szeregu departamentów środkowych i południowych między stronniczymi byłego kartelu lewicy zawarte zostały porozumienia wyborcze według których kandydaci poszczególnych stronnictw lewicowych bądź zrzekają się z kandydatur, bądź układają wspólne listy wyborcze. Największe trudności napotyka kompromis z komunistami, któ-

rzy w Paryżu zdobył o 33.000 więcej głosów niż socjaliści, a w niektórych departamentach uzyskał o 100 proc. więcej niż listy socjalistyczne. Zachęceną tą przewagą głosów komuniści nie chcą się zrzekać swych kandydatur na rzecz socialistów, którzy z kolei nie mogą zachęcać swych kandydatów do głosowania na listy komunistyczne. Odrzucając kompromis stanowisko komunistów przypisać należy dyrektywom moskiewskiej międzynarodówki, która poleca podtrzymanie kandydatur komunistycznych we wszystkich okręgach.

Paryż, 25 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Federacja socialistów departamentu Sekwany uchwaliła dziś w nocy rezolucję, zabraniającą w departamencie Sekwany oddawania przez socialistów głosów na rzecz kandydata komunistycznego, nawet w tym wypadku, gdyby miał zwyciężyć kandydat unii narodowej. Rezolucja zaleca podtrzymanie nadal kandydatury b. dep. Bluma.

— Lockhart, znany sprotowiec automobilista amerykański, zabił się, dokonując próby pobicia rekordu światowego szybkości.

Łotrowska zemsta zazdrosnego dzikusa amerykańskiego.

Podczas wesela córki jednego z bogatych farmerów w Blair Four w Pensylwanii powstał pożar, który objął nagle dom i pochłonął 21 ofiar.

Władze rozpoczęły śledztwo i wykryły ohydny zbrodnie.

Panna Sadi S. Dickson miała konkurenta nazwiskiem Will S. Carnott.

Odrzuciła jego oświadczenia i postanowiła wyjść zamaż za syna sąsiada.

Will uplanował straszną zemstę.

Około północy, gdy goście siedzieli przy uczcie weselnej, zaryglował wszystkie drzwi i okna domu, co przyszło mu z łatwością, albowiem należał do orszaku weselnego.

Następnie zaś podpalił domostwo na czterech rogach.

W chwili, gdy ogień pożerał ludzi, Will stał opodal i wygrywał na gitarze miłosne piosenki.



Jedwab Lśniący,
Muślin, Wual i t.p.
pracuj ostrożnie
i starannie

SUKNIE z jedwabiu, szyfonu i Sgeorgette'y, jak również płócienne, nie mówiąc już o różnych lekkich powiewnych muślinowych i wualowych, by robiły zawsze estetyczne wrażenie, muszą być zawsze ślicznie uprane. Niemniej lekkie sukienki małych dziewczyn. Zalecaną jest wielka ostrożność przy wyborze odpowiedniego środka do prania. Jedynie tylko LUX stoi zawsze na wysokości zadania i tylko jego arcy-czystej, niezmiernie łagodnej, a tak radykalnie usuwającej brud pianie, godzi się powierzać delikatne tkaniny wszelkiego rodzaju i gatunku. Trzymać się ściśle przepisu, a LUX nietylko że nie spierze kolorów i nie uszkodzi tkanin, ale nada im jakiejś specyficznej wytwornej miękkości. Poza to, kto z pianą LUX'u często styka swoje suknie, ten przedłuża ich egzystencję.



Sposób użycia.

Żyżkę LUX'u zalać wrzącą wodą (pół miednicy), ubić gęstą pianę i dodać zimnej wody by mieć letni roztwór. Pracuj ubrania przez wyniatanie brudu o dno naczynia, w którym się pierze i w dloniach, poświęcając specjalną uwagę więcej zbrudzonym miejscom. Nigdy nie trzeć, co mogłoby uszkodzić materiał. Splukiwać w letniej wodzie zmieniając ją kilkakrotnie, —nie wykręcać. Jedwabne ubrania zawiązać do suszenia w płótno i prasować gdy nawpół wilgotne zaledwie gorącym żelazkiem. Welnianych ubrań nie wieszać, tylko rozkładać horyzontalnie na przeciwradłach według fasonu jaki ma ubranie. O ile się chce prasować, to tylko z lewej strony, niezbyt gorącym żelazkiem.

PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy „Sunajt” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Pocztą Główną, Warszawa. — Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.
Imię i nazwisko
Adres
I.R.41 (Upraszam się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglia.

Bank Małopolski S. A. Oddział w Łodzi

UL. MONIUSZKI 4

Centrala w Krakowie, Oddziały: Warszawa i Bielsko.

Rok założenia 1864. Kapitał zakładowy Zł. 5.000.000

Przyjmuje **WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE** w złotych i w dolarach, z wymówieniem i na każde żądanie.

Załatwia **wszelkie operacje bankowe.**

Magistrat m. Łodzi

niniejszem wzywa wszystkie osoby, posiadające plany hipoteczne, do składania ich do dnia 15 maja 1928 roku w Wydziale Budownictwa Magistratu pokój 41, za pokwitowaniem, celem uwzględnienia w miarę możliwości interesów tych osób przy opracowaniu projektu regulacji m. Łodzi. Plany te zostaną zwrócone za pokwitowaniem do dnia 15 czerwca 1928 roku, a na żądanie w poszczególnych wypadkach mogą być wydane niezwłocznie.

WYMIENIENIE BIEDNICE
LECZY
HEMOGEN
przeźwioteraz
MAGISTRA KLAWE
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KLAWE

Magistrat m. Tuszyna

podaje do wiadomości
pp. reflektantów

na kupno działek terenu leśnego „Tuszyn Las”, 2e od dnia 28 kwietnia do dnia 8 maja r.b. winni przyjechać na miejsce, wybrać działki i zawrzeć przedwstępną umowę, przy której należy dopłacić tytułem zadatku sumę w wysokości 30 proc. wartości placu.

Burmistrz DOMOWICZ.

DOL. 5000

w gwarancji hipot. pierwszorzędowego domu wniosem jako czynny wspólnik do intratnej, solidnej fabrykacji lub interesu handlowego. Poważne oferty sub „Wykształcony kupiec” do adm. Rep.

MAJSTRA APRETERSIEGO

z długoletnią praktyką (specjalistę męskich kamgarnów) poszukuje większą fabrykę włókienniczą zagranicą. — Oferty pod „B.” z podaniem życiorysu świadectw i wynagrodzenia składać do adm. II. Republiki.

DO SPRZEDANIA

3 PLACE w Adelmówku pod Łodzią, rzędem leżące, obok pensjonatu Konowej. — Oferty pod „L. Z.” do adm. Republiki.

10 krosien kortowych
2 krosna pick a pick
Snowadło konusowe
Snowadło bębnowe
Trajbmaszyna 40-ka
razem lub pojedynczo
do sprzedania:
ul. św. Anny 9, telefon 64-49
BORNSTEIN.

Poszukuję

zdolnych pracowników męskich i damskich od zaraz.
A. F. BITTNER, Andrzej 15.

Ja niżej podpisana przepraszam pana S. Billauera, Zamek hofa 11 za ułudzenie i daję słowo honoru, że to się więcej nie powtórzy.

SZERER JANINA.
Łódź, d. 25 kwietnia 1928 r.

LECZNICA

szarych specjalistów i gabinet denty...

Porada 3 złote

Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy...

Szwejsowanie

polamanych wytartych części maszyn...

L. TABER, Główna 36

Uwaga: Wyrób aparatów i palników...

Miejski Kinematograf Oświatowy

Dzisiaj i dni następnych! Dla dorosłych:

Łzy i śmiech Wiednia

CHANG

Lokale fabryczne

wraz z kotłem, maszyną parową, mieszkaniami...

WAJNER

Specjal. usuwanie zębów zupełnie bez bólu...

LETNISKO

W Rabieniu (11 km, od Łodzi)

Miejscowość urocza, sucha i leśna...

Dr. praw M. JAKOBSON

Biuro prośb, tłumaczeń i porad prawnych

ODCISKI KLAWIOL

DESSINATEURA

z długoletnią praktyką pierwszorzędną...

Polsko-Amerykańska Fabryka WYROBÓW JEDW. Piotrkowska 167.

Dr. Stupel Szkołna № 12

Dr. med. Lubicz Cegielniana 43

Dr. med. BRAUN Potuldnia № 23

Doktor Klinger Choroby weneryczne, skórne i włosów

Lekarz Dentysta ZOFI Bielakowska

Dr. med. Wołkowyski Zachodnia № 57

Dr. med. W. Jagunowski Choroby skórne

DR. W. DUTRIEWICZ Choroby skórne

Najtaniej Koldry w pracowni

Podręczna i uczenica potrzebna do

Kupuje beczki żelazne

1 Szlauchszpulmaszyna 40 W 1 Szpulmaszyna kulisami 10 W

PAROWA CEGIELNIA „NAGÓRNA” KOŁO

Dr. med. H. Hammer Akuszerka i chor. kobiece

Kilka maszyn do piania sprzedam okazynie

Na wypłatę! Białe towary: Purpur, Matracowe...

Na Wypłatę! Prawie darmo Czysto jedwabne...

przedam okazynie odbiornik czystorolampowy...

Sklep sprzedam. Sienkiewicza 39, Szewc.

Okazyjnie tanio sprzedam dywany i obrazy...

4 story ręcznej roboty filet okazyjnie...

Samochód mało używany 4 osobowo...

Okazyjnie dla panów szewców tańsze...

Rowerzy firm krajowych i zagranicznych...

Sprzedam psa wilka Gdańska 131, mieszcz. 2.

Maszyny do szycia gramofony...

Sprzedam taksówkę „Chevrolet”...

Poszukuję lokalu do dziecka 1 1/2 rocznego...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję lokalu do dziecka 1 1/2 rocznego...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Poszukuję 5-cio pokojowego mieszkania...

Poszukuję osobnego pokoju (o ile można z przedpokojem)...

Dziewczyna młoda do dziecka 1 1/2 rocznego...

Potrzebna wykwalifikowana obrębaczka...

Potrzebna uczeniowa i podręczna do pracowni sukien...

Wykwalifikowana wychowawczyni-tręb. poszukuje...

Technik-dentystyczny samodzielny...

Agenci do przyjmowania fotografii na próbne portrety...

Potrzebny damski fryzjer. Główna Nr. 20, J. Litwiak.

Do półtora rocznego dziecka potrzebna wychowawczyni...

Potrzebny damski fryzjer. Główna Nr. 20, J. Litwiak.

Do półtora rocznego dziecka potrzebna wychowawczyni...

Potrzebna służąca Górska, Kilińska do 55.

Młodzieniec z poważnymi referencjami...

Szofer poszukuje posady. może złożyć kaucję. Oferty „Kaucja”.

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Pragnę poznać sympatyczną i inteligentną panią...

Sklep frontowy w Warszawie przy ul. Gęsiej...

Potrzebna uczeniowa i podręczna do pracowni sukien...

Wykwalifikowana wychowawczyni-tręb. poszukuje...

Technik-dentystyczny samodzielny...

Agenci do przyjmowania fotografii na próbne portrety...

Potrzebny damski fryzjer. Główna Nr. 20, J. Litwiak.

Do półtora rocznego dziecka potrzebna wychowawczyni...

Potrzebny damski fryzjer. Główna Nr. 20, J. Litwiak.

Do półtora rocznego dziecka potrzebna wychowawczyni...

Potrzebna służąca Górska, Kilińska do 55.

Młodzieniec z poważnymi referencjami...

Szofer poszukuje posady. może złożyć kaucję. Oferty „Kaucja”.

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Na lato 1-2 umeblowane słońce pokoje w ogrodku...

Przebieżnik... Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz...

Wydawca: Młodzieżowy Polsk. Redaktor: Wacław Smółka...